



„Więcej ani jedna ciężarówka z fekaliami nie zostanie wysłana do Mościszek”

## Zabójczy odór to nie wszystko

Do sprawy zanieczyszczenia środowiska w Mościszkach w rejonie wileńskim „Kurier” wraca już po raz trzeci. Wczoraj w rozmowie z dziennikiem Vytautas Kisielius, dyrektor ds. produkcji spółki „Vilniaus vandenys” jeszcze raz solennie zapewnił, że ani jedna ciężarówka z fekaliami nie zostanie więcej do tej miejscowości wysłana. Obietnica dyrektora nie uspokoiła jednak mościszczan. Żyją oni ciągle w niepewności i poczuciu zagrożenia nie tylko dla własnego zdrowia, ale też ich dzieci. Wyniki mikrobiologicznej analizy gleby, pobranej ze skażonego pola, wykazały obecność pałeczek dyzenterii i innych szkodliwych dla zdrowia substancji.



Mieszkańcy tej podwileńskiej miejscowości narzekają, że ich osiedle prześladowe jakiś feralny pech

Fot. Zbigniew Markowicz

Mościszczanie nadal interwenują we wszystkich możliwych instancjach, aby dokładnie się dowiedzieć, w jakim stopniu obecnie zagrażają ich zdrowiu fekalia, czy za pośrednictwem wód gruntowych nie zanieczyszczą ich studzien. Proszą o przeprowadzenie bardziej dokładnych kompleksowych badań. Badania skażonej gleby, gdzie zostały wykryte niebezpieczne pałeczki dyzenterii zostały przeprowadzone za ich własne pieniądze.

Mieszkańcy tej podwileńskiej miejscowości narzekają, że ich osiedle prześladowe jakiś feralny

pech. Przed kilkoma laty mieli problem z pestycydami, przechowywanymi w ich wsi jeszcze od czasów kolchozowych. Dzięki długotrwałym zabiegom i nieustępliwej postawie miejscowej społeczności udało się w końcu wywieźć to pa-

skudztwo z Mościszek. Teraz muszą stawić czoła innemu zagrożeniu.

4 sierpnia ukazał się w „Kurierze” reportaż „Sprzedane lato Mościszek”, w którym informowaliśmy o zaistniałym zagrożeniu i protestach mieszkańców przeciwko wwo-

żeniu do ich osiedla chemicznie przerobionych odpadów kanalizacyjnych. Od mieszkańców dowiedzieliśmy się o przypadkach, gdy dzieci trafiały nawet do reanimacji, a dorośli często wymiotowali.

(Dokończenie na str. 2)

Policja błyskawicznie wykryła rekordowy napad na bank

## Milionerzy na dobę

Zaledwie niespełna 30 godzin byli milionerami rabusie wileńskiej filii niemieckiego banku „Vereins und Westbank AG”. Właśnie tyle czasu potrzebowała stołeczna policja kryminalna na wykrycie tego największego na Litwie rabunku.

— Już od samego początku wpadliśmy na trop obu rabusiów. Wiedzieliśmy, kim są i gdzie mogą przebywać, — powiedział „Kurierowi” szef wileńskiej policji kryminalnej Antoni Mikulski, który kierował śledztwem w sprawie tego bezprecedensowego przestępstwa w dziejach Litwy. We wtorek rano z filii niemieckiego banku „Vereins und Westbank AG” w brawurowy sposób skradziono około 2 mln Lt.

◆ Pierwszy rabuś, Romas Kvedaravičius, 28-letni żołnierz francuskiej Legii Cudzoziemskiej, został ujęty we środę na Lotnisku Wileń-

skim około godziny 16.20. Kilka godzin później w konspiracyjnym mieszkaniu w stołecznej dzielnicy Justyniszki zatrzymano drugiego podejrzanego o napad, 41-letniego ochroniarza obrabowanego banku Pawła Kobięca. Policja znalazła również skradzione pieniądze.

— W zatrzymaniu Kvedaravičiusa, straż graniczna odegrała techniczną funkcję. Całą informację o nim pogranicznicy otrzymali od policji kryminalnej — w rozmowie z „Kurierem” Antoni Mikulski rozwił pogłoski o rzekomo przypadkowym zatrzymaniu przestępcy.

Szef wileńskiej policji kryminalnej przyznał, że ujęcie przestępcy na lotnisku stało się możliwe głównie dzięki akcji dezinformacyjnej, jaką policja przeprowadziła w mediach.

(Dokończenie na str. 5)

Ateny — powrót do antycznych korzeni

## Dzisiaj otwarcie Igrzysk Olimpijskich

Dzisiaj, po miesiącach żmudnych przygotowań, w stolicy Grecji Atenach odbędzie się długo oczekiwana 47. ceremonia otwarcia Igrzysk Olimpijskich, na której spodziewanych jest aż 66 przywódców państw i koronowanych głów. O godzinie 20.45 Litewska Telewizja Państwowa rozpocznie bezpośrednią transmisję z uroczystej gali.

Na ceremonii obecni będą m.in. premier Litwy Algirdas Brazauskas, premier Wielkiej Brytanii Tony Blair, prezydent Francji Jacques Chirac, prezydent Rosji Władimir Putin i prezydent Niemiec Horst Koehler. W stolicy Grecji mają się także pojawić hiszpańska królowa Zofia, królowa Danii Małgorzata II, król Szwecji Karol XVI Gustaw, król Belgii Albert II, król Jordanii Abdullah II oraz japoński książę Naruhito.

O tym, co zobaczymy w Atenach, wiadomo na razie tyle, ile

wytropił brytyjski „Sunday Mirror”: płyta Stadionu Olimpijskiego ma zostać zamieniona w małe jeziorko. Nietrudno przewidzieć, że obowiązywać będzie stylizyka powrotu do antycznych korzeni. Będzie też, tak jak cztery lata temu w Sydney, ukłon w stronę Coubertina i jego idei zbliżania ludzi przez sport — reprezentacje obu Korei znów przemaszują pod jedną flagą.

Baron Pierre de Coubertin marzył o stworzeniu czegoś na kształt religii olimpiizmu, a ceremonia otwarcia igrzysk miała być jej najważniejszym obrzędem. Większość dogmatów z Coubertinowskiego wyznania wiary nie przetrwała próby czasu, więc i rytuał się zmienił — z ascetycznej ceremonii, podkreślającej internacjonalizm idei olimpijskiej, w przeladowany atrakcjami spektakl, w którym najważniejsze jest to, co narodowe.

Opr. Walenty Dunowski

### W NUMERZE

Kraj — 3

Wbrew wszystkiemu — na ludowo

Kłeską jest, że wiele przeprowadzonych z dużym rozmachem i dużym nakładem finansowym festiwali i poprzednio cieszących się wysoką renomą, dziś zeszło do poziomu biesiadno-dyskotekowego bawienia podhumorzonych publiczności.

Świat — 4

Sadryści broni nie złożą

W obawie przed bitwą od rana z Nadzafu uciekają tysiące mieszkańców. W mieście słychać odgłosy ciągłego ognia artyleryjskiego. Nad centrum, głównie nad cmentarzem mużulmańskim (największym w Iraku), gdzie bronią się oddziały sadrystów, krążą amerykańskie śmigłowce.

Na luzie — 6

Malowane ptaki



Subkultura — straszne słowo. Bo choć ma w sobie tę piękną, szlachetną i wzniosłą „kulturę”, to już jasne, że jest jej przeciwieństwem, czy przynajmniej podgatunkiem. I rzeczywiście, bo nieraz używa się jeszcze okrutniejszego określenia — kontrkultura.

Być kobietą — 7

Z pozoru — detal

Styliści są zgodni: biżuteria wykracza teraz poza wszelkie ramy, ucieka z wieczorowych bankietów, noszona jest zwłaszcza cały dzień — od samego rana.

### Sentencja

Bezmyślnych uwalnia od smutku czas, mądrych — logika.

EPIKUR



## Kalejdoskop aktualności

### Komputeryzacja samorządów

Już pod koniec tego roku wszystkie samorządy Litwy powinny być wyposażone w nowe komputery, serwery służbowe, drukarki oraz inny sprzęt komputerowy.

Nowego sprzętu dla wszystkich 60 samorządów Litwy ma dostarczyć spółka, która wygra ogłoszony przez Ministerstwo Opieki Społecznej międzynarodowy konkurs na nabycie sprzętu komputerowego. Całe wyposażenie zostanie nabyte za pożyczkę Banku Światowego, a każdy samorząd otrzyma od 3 do 5 komputerów z dodatkowym wyposażeniem komputerowym. Ogółem nabędzie się około 300 komputerów, 300 monitorów, 60 serwerów, 150 drukarek, 500-800 licencji na oprogramowanie oraz inny sprzęt wartości kilkunastu milionów litów.

### Partie na utrzymaniu

Cztery z jedenastu partii w tym roku największą pomoc finansową otrzymały od osób fizycznych, a na liście największych sponsorów każdej siły politycznej jest przeciętnie po 10 dużych sponsorów.

Do takiego wniosku doszły spółki zarządzania kredytami i egzekwowania długów „Žvilgsnis iš arčiau” oraz „Infobankas”, które przeprowadziły analizę przejrzystości finansowania jedenastu partii politycznych, uczestniczących w czerwcu w wyborach do Parlamentu Europejskiego, jak też polityków, ubiegających się o stanowisko prezydenta. Spółki przyznały, że dokładnej analizie przejrzystości finansowania partii zaszkodził brak informacji o ich sponsorach.

### Przymusowa transmisja

Od października tego roku wszyscy operatorzy sieci kablowych, na których terytorium są niezawodnie odbierane sygnały kanału LTV2, w pięciu największych miastach Litwy będą musieli nadać ten kanał TV.

Decyzję o przymusowej transmisji programu LTV2 instytucji użyteczności publicznej Litewskiego Narodowego Radia i Telewizji wczoraj podjęła Komisja Litewskiego Radia i Telewizji. „Sądymy, że ten kanał telewizyjny nadaje wiele interesujących programów kulturalnych i oświatowych i dlatego też ma być stworzona możliwość jego odbioru chociażby w największych miastach Litwy” — powiedział dyrektor administracji tej komisji Nerijus Maliukevičius.

### Kompensaty dla wspólnot religijnych

Wspólnoty religijne otrzymają pieniężne odszkodowania za odkupowane przez państwo nieruchomości, zwrócone wspólnotom na prawach własności.

W tym roku Archidiecezji Wileńskiej przeznaczy się 1,4678 mln Lt, a Litewskiej Archidiecezji Prawosławnej — 32 tys. Lt. Zgodnie z uchwałą rządu w tym roku wspólnotom religijnym w charakterze rekompensaty za wykupywane nieruchomości Samorządowi Wileńskiemu przyznano 1,5 mln litów. Łącznie wspólnotom religijnym za odkupowane przez państwo nieruchomości w Wilnie w tym roku zamierza się wypłacić 35,16 mln litów.

### Brytyjczycy nie przysła swych myśliwców

Wielka Brytania oświadczyła, że nie przysła na Litwę swych myśliwców oraz ich obsługi w końcu września, gdy 3-miesięczną misję policji powietrznej zakończy kontyngent duński.

Wczoraj potwierdził to charge d'affaires ad interim ambasady brytyjskiej w Wilnie Brian Davidson. Oczekiwano, że kontyngent duński zastąpiony zostanie brytyjskim.

### Litewski miód jest ceniony za granicą

Chociaż tegoroczne lato nie sprzyjało miodobraniu, pracownicy pszczelarze z jednego ula zamierzają otrzymać do 30 kg miodu bez poniesienia większych strat, ponieważ w tym roku miód podrożał.

Niemniej na rynku krajowym miodu zabraknie nie tylko z powodu słabego miodobrania — setki ton słodkiej produkcji bezpośrednio z pasiek skupują i wywożą przedsiębiorcy z Francji, Danii i innych krajów. BNS



W tym roku oczekuje się mniej więcej o jedną dziesiątą większych plonów zbóż niż w roku ubiegłym — około 2,8 mln ton. Prawdopodobnie jednak ceny tegorocznego zboża na początku żniw mogą się obniżyć. Ministerstwo Rolnictwa zorganizowało naradę na temat interwencyjnego skupu zboża plonu 2004 r. oraz zarządzania rolnictwem. W naradzie wzięli udział kierownicy wydziałów rolnych administracji samorządów rejonowych lub inni specjaliści, przedstawiciele samorządowych instytucji rolniczych oraz Litewskiego Stowarzyszenia Przetwórców Zboża, specjaliści Ministerstwa Rolnictwa i podległych mu instytucji.  
Fot. ELTA

„Więcej ani jedna ciężarówka z fekaliami nie zostanie wysłana do Mościszek”

## Zabójczy odór to nie wszystko

(Dokończenie ze str. 1)

Sytuacja we wsi stała się napięta. „Zafundowali” Mościszkom ogromną ilość tych zanieczyszczeń dwaj właściciele ziemi Maszaro i Siemaszko. Jak poinformował Jan Krasowski, starosta gminy ławaryskiej, widział on umowę wymienionych właścicieli ze spółką „Vilniaus vandenys”.

W ostatnim magazynowym wydaniu „Kuriera” w artykule „Mościszki trwają na posterunku” poinformowaliśmy o krokach, jakie zostały podjęte, aby zaprzestano wwożenia fekalii do Mościszek.

Ostatnio w rozmowie z „Kuriere” dyrektor Liksza powiedział, że na prośbę administracji spółki „Vilniaus vandenys” wysłał on traktorzystów, aby zaorali pole należące do Maszary. Zdaniem dyrektora, obecnie od tamtej strony nie ma takiego odoru, jaki był poprzednio. Co ze swoim polem zrobi Siemaszko, dyrektor nie był w stanie odpowiedzieć. Jak już informowaliśmy, inspektor Departamentu Ochrony Środowiska Gediminas Martišius złożył na ręce mieszkańców pisemne zobowiązanie, zapewniające, że pola fekaliove zostaną uporządkowane.

Dyrektor ds. produkcji spółki

„Vilniaus vandenys” Vytautas Kisielis w rozmowie z „Kuriere” zapewnił, że do Mościszek nie będzie więcej wysłana ani jedna wywrotka z fekaliami. Wyraził też opinię, że ludzie nie są zorientowani co do tego, że w ciągu kilku lat w glebie przemieszanej z tymi kanalizacyjnymi odpadami nastąpią procesy odkwaszające, stanie się ona bardziej żyzna. Absolutnie nie cieszy to mościszczan. Od kilku dni dysponują wynikami badań laboratoryjnych, potwierdzającymi ich obawy: powietrze, a przede wszystkim gleba w Mościszkach są mocno skażone. W laboratorium mikrobiologii dokonano analizy gruntu, pobranego w Mościszkach na polu zalany fekaliową masą. Mikrobiolodzy nazywają w swym dokumencie tę masę „dumblas”, czyli „muł”. Muł z Mościszek mikrobiolodzy zaliczyli do kategorii „B”. Kategorycznie zabrania się używać nim glebę. Do tego celu zezwala się używać, jak twierdzą specjaliści, wyłącznie mułu kategorii „A”, pochodzącego z dna wysychających jezior.

Natomiast muł kategorii „B”, zgodnie z przepisami, ma być przechowywany w specjalnych zbiornikach w głębinowych sztolniach, odizolowanych na dziesiątki kilo-

metrów od miejsc zamieszkałych. Najgorzej, że mikrobiolodzy wykryli w skażonej fekaliami glebie z Mościszek pałeczki dyzenterii. Nikomu nie trzeba tłumaczyć, że jest to epidemiologiczna, zakaźna choroba, bardzo groźna dla zdrowia człowieka. Zwierzęta też chorują na zakaźną „czerwonkę bakteryjną”.

W protokole badań mikrobiologicznych mówi się też o innych szkodliwych dla zdrowia bakteriach, wykrytych w trakcie analizy ziemi, której skażenie przewyższa dozwolone normy prawie o 12 proc.

Tak więc fatalny odór — to jeszcze nie wszystko, co przeraża mieszkańców. Obawiają się, aby nie zaatakowały ich choroby zakaźne.

A swoją drogą budzi uznanie aktywna postawa mieszkańców wsi Mościszki, dzięki której m. in. zaprzestano wwożenia nieczystości do ich wsi. Jak poinformowała wilińska Nijole Petkuvienė, wypocząwająca z dzieckiem w Mościszkach, gorąco zaangażowana do akcji protestu, mościszczanie zaalarmowali Centrum Zdrowia Publicznego i czekają na wyniki analizy wody ze swoich studni.

Jadwiga Podmostko

### Departament Bezpieczeństwa odpiera zarzuty

## Litwa nie szpieguje Rosji

Departament Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) oświadczył, że informacje medialne Rosji o domniemanej nielegalnej działalności służb specjalnych Litwy na terytorium tego kraju „nie są zgodne z rzeczywistością”.

„DBP odmawia wszelkich komentarzy na ten temat i na takie oskarżenia zareaguje dopiero wtedy, gdy oficjalnie przedstawi je kompetentne instytucje państwowe” — głosi komunikat Rady DBP

ds. łączności ze społeczeństwem. Komunikat nie konkretyzuje ani środka medialnego Rosji, który go sprowokował, ani jego informacji.

Rosyjskie media stale podają nie potwierdzoną informację o rzekomej nielegalnej działalności wywiadowczej Litwy w Rosji na zamówienie służb tajnych krajów NATO. Ostatnio z podobną publikacją wystąpiła brukowa gazeta „Komsomolskaja prawda”.

Komunikaty o rzekomej działalności wywiadowców litewskich

w Rosji stały się częstsze, gdy Litwa podjęła kroki przeciwko szpiegowaniu Rosji. Od początku roku Litwa ogłosiła jako persona non grata ogółem sześciu dyplomatów rosyjskich, zajmujących się działalnością wywiadowczą. Trzej z nich zostali wyproszeni z Litwy w lipcu. W odpowiedzi na to z Moskwy wyproszone zostały attaché wojskowego naszego kraju, co w przekonaniu Litwy było całkowicie bezpodstawne, a także odrzucono kandydaturę nowego attaché.  
BNS

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Waleriy Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszca — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Grybauskaitė — odpowiedzialna za finanse i budżet

## Zaufanie wobec Litwy

Wydelegowana do Komisji Europejskiej przez Litwę była minister finansów Dalia Grybauskaitė będzie odpowiedzialna za planowanie finansów i budżet.



Fot. ELTA

Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Durão Barroso na konferencji prasowej w Brukseli ogłosił wczoraj dziedziny odpowiedzialności komisarzy europejskich. Grybauskaitė będzie nadzorowała dyrektoriat generalny.

Komisja Europejska w swym nowym składzie rozpocznie prace 1 listopada tego roku. Pełnomocnictwa obecnej komisji wygasną 31 października.

Gdy Litwa w maju została członkiem UE, Grybauskaitė pracowała razem z komisarzem UE ds. kultury i oświaty Viviane Reding.

Premier Algirdas Brazauskas przewodniczącemu Komisji Europejskiej wyraził życzenie, aby Grybauskaitė pracowała w resorcie finansów, ekonomiki i rynku.

BNS

Minister witając młodzież życzy jej tolerancji

## Zaakcentować znaczenie solidarności

Z okazji Międzynarodowego Dnia Młodzieży, obchodzonego również wczoraj na Litwie, minister opieki społecznej i pracy Vilija Blinkevičiūtė pozdrawiając młodzież życzyła jej tolerancji wobec innych pokoleń.

Tematem tegorocznego dnia młodzieży jest „Młodzież w społeczeństwie różnych pokoleń”. Organizacja narodów zjednoczonych, wybierając ten temat, chciała zaakcentować znaczenie solidarności różnych pokoleń na różnych etapach życia: w rodzinie, społeczeństwie, narodzie.

„Witając młodzież litewską z okazji Międzynarodowego Dnia Młodzieży, życzę wam odnaleźć w młodzieżowym maksymalizmie tolerancję i szacunek nie tylko wobec innych kultur, ale też innych pokoleń. W obliczu rozwijających się technologii, procesów globalizacji, obcowanie i zgoda pokoleń stają się bardzo istotne” — podkreśla minister.

Jak twierdzi Blinkevičiūtė, Międzynarodowy Dzień Młodzieży jest doskonałą okazją, by zachęcić do międzynarodowego obcowania młodzieży, udziału w życiu społecznym i państwowym, a jednocześnie zwrócić uwagę na problemy młodzieży, jej zatrudnienie, sprawy socjalne, twórczość.

Minister powiedziała, że w ubiegłym roku po przyjęciu ustawy o założeniach polityki młodzieżowej rozpoczął się nowy etap polityki wobec młodzieży litewskiej: nastąpiło przejście od polity-

ki młodzieżowej, wcielanej w życie wysiłkiem i pracą poszczególnych osób do polityki realizowanej przez instytucje oraz ugruntowanej prawnie.

„Już od dłuższego czasu pracuję z młodzieżą, interesuję się jej potrzebami i problemami. Myślę, że jako minister oraz była przewodnicząca Państwowej Rady ds. Młodzieży przyczyniłam się do rozwoju litewskiej polityki młodzieżowej.

Tytuł prezydenta studentów jest dla mnie bardzo ważnym dowodem na to, że moja praca jest ceniona i popierana. Jest to bodziec do dalszej pracy oraz dążenia do zaspokojenia potrzeb każdego młodego człowieka, ucznia i studenta” — twierdzi kierowniczka ministerstwa.

Blinkevičiūtė powitała również uczestników rozpoczynającego się dziś Litewskiego Letniego Kongresu Studenckiego i życzyła im pomyślnych obrad, dobrych debat, poszukiwania prawdy, poznania i chęci dalszej współpracy na rzecz jedności studentów oraz jakości studiów.

„Cieszę się, że ta odbywająca się już po raz drugi impreza staje się piękną tradycją, umożliwiającą liderom litewskich przedstawicielstw studenckich nie tylko zapoznanie się z ostatnimi zmianami w litewskim systemie wyższych studiów, ale też wzajemne obcowanie, wymianę doświadczeń, celów i idei” — powiedziała minister opieki społecznej i pracy. BNS

XXVII Międzynarodowy Jarmark Folkloru w Węgorzewie

## Wbrew wszystkiemu — na ludowo



Znany, popularny i lubiany zespół "Wileńszczyzna" na scenie amfiteatru w Węgorzewie

Dziś festiwal, festynów, jarmarków i kiermaszy mamy co niemiara. O każdej porze roku. Jaka to wieś, która nie ma swego międzynarodowego festiwalu! Bo przecież w każdym Podwarańcach można urządzić zabawę wiejską, zatytułować ją "Znad strumyka", a korzystając z pobytu w odwiedzinach krewnego akordeonisty z Białorusi, nazwać to festiwalem międzynarodowym...

Ale zło nie polega na tym, i nie o tym chcę pisać. Klęską jest, że wiele przeprowadzonych z dużym rozmachem i dużym nakładem finansowym festiwali (oczywiście w Polsce) i poprzednio cieszących się wysoką renomą, dziś zeszło do poziomu biesiadno-dys-

kotekowego bawienia podhumorzanej publiczności. Nikt naprawdę nie dba o autentyzm wykonania, o dobór właściwego repertuaru, o w miarę przyzwoite sporządzenie regionalnych strojów. Ta tendencja trwa i nasila się w ostatnich latach.

Dlatego miłym kontrastem był przeprowadzony w dniach 7-8 sierpnia XXVII Międzynarodowy Jarmark Folkloru w Węgorzewie — malowniczo położonej wśród mazurskich jezior miejscowości. W ciągu dwóch dni scenę oddano występującym kolejno po sobie zespołom ludowym i folklorystycznym. A było w sumie około 50 zespołów z Polski, Czech, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji, Lotwy, Niemiec, Mongolii. Wśród nich "Stru-

mień" z Lotwy, "Stokrotka" z Kaliningradu, "Łużyce" oraz "Żyłow" z Cottbus (Niemcy), zespół taneczny z Bierdiańska (Ukraina) i wiele innych.

Organizatorzy imprezy — kierownictwo Muzeum Kultury Ludowej p. Barbara Chludzińska i p. Zofia Rycharska zadbały, aby festiwal tchnął autentyzmem folkloru prezentowanego przez poszczególne zespoły. Nie było tu śpiewu "pod publiczność", nie było porywania do biesiadnej zabawy. Natomiast publiczność od rana do wieczora nie opuszczała widowni, co stanowiło kolejne potwierdzenie, że folklor się nie przeżywa, nie starzeje i nie odchodzi do lamusa historii. Brawo organizatorom. Jan Minczewicz

Fot. autor



Węgorzewski Jarmark Folkloru — to nie tylko występy ludowych zespołów, ale też i prawdziwy ludowy kiermasz

**Uprzejmie zapraszamy zespoły na Trzeci Festyn Kultury Polskiej w Kownie, który odbędzie się 29 sierpnia 2004 roku o godz. 11.00 w Szkole Średniej Veršvų, przy ul. Mušos 6 (Kowno, przystanek Inkaras)**

**Festyn rozpocznie się od Mszy Świętej w kościele Pokarmelickim o godz. 9.00. Prosimy o przedwczesne zawiadomienie pod nr. tel. (8 37) 45 61 43 (Kowno), Genowefa Chomańska.**

Organizatorzy

*Samorząd rejonu wileńskiego informuje swoich mieszkańców, że na terytorium rejonu zwiększa się ilość tzw. oszustw telefonicznych.*

*Oszuści zazwyczaj dzwonią w nocy lub nad ranem, kiedy sen jest najmocniejszy, do rodziny, informując, że krewni lub bliskie osoby są sprawcami wypadków samochodowych i proponują przekazać im odpowiednią sumę pieniędzy.*

*Najczęściej są to sumy sięgające kilku tysięcy litów. Oszuści twierdzą, że suma jest kilkakrotnie mniejsza niż potrzebna do wyrównania wyrządzonej szkody.*

*Zdarzają się wypadki, że zdezorientowana rodzina przekazuje proszone sumy.*

*Zalecamy po odebraniu takiego telefonu od razu skontaktować się ze wskazaną bliską osobą i Komisarzatem Policji rejonu wileńskiego. Podajemy numery telefonów komisariatu: 271 76 86, 275 25 66.*

*• Szanowni mieszkańcy rejonu wileńskiego, ostrzegamy Was przed podobnymi oszustwami.*

## Polska

## Szczęśliwy powrót

Msza święta w bielskim kościele Opatrzności Bożej rozpoczęła wczoraj uroczystości oficjalnego powitania żołnierzy 18 Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego, którzy powrócili z Iraku.

W Iraku w ramach drugiej zmiany polskiego kontyngentu służyło ok. 330 bielskich żołnierzy. Ordynariusz bielsko-żywiecki bp Tadeusz Rakoczy w kazaniu powiedział, że od momentu wyjazdu myślał i modlił się o tę chwilę, o szczęśliwy powrót żołnierzy z tarcią po dobrym wypełnieniu misji.

## Zgodnie z założeniami

Senat zobowiązał wczoraj rząd do przedstawienia do 1 października programu działań, by do 2010 r. zapewnić finansowanie nauki polskiej na poziomie 3 proc. PKB.

Jest to zgodne z założeniami unijnej Strategii Lizbońskiej, zgodnie z którą do 2010 roku w każdym z państw członkowskich UE poziom wydatków na badania naukowe powinien osiągnąć właśnie 3 proc. PKB.

## Ku czci zakonnika

63. rocznica męczeńskiej śmierci świętego Maksymiliana Marii Kolbego w hitlerowskim obozie Auschwitz przypada w sobotę. Tego dnia na terenie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau odbędą się rocznicowe uroczystości ku czci zakonnika.

Misjonarz i franciszkanin ojciec Maksymilian Kolbe trafił do Auschwitz 28 maja 1941 roku. Otrzymał numer 16670. W ostatnich dniach lipca 1941 roku, po ucieczce jednego z więźniów, ofiarował swoje życie, za nieznanego mu Franciszka Gajowniczka (numer 5659), wyznaczonego na śmierć głodową.

## Słowiańskie wesele

Autentyczny ślub i wesele słowiańskie będą głównymi wydarzeniami tegorocznego V Ogólnopolskiego Zjazdu Wojowników Słowiańskich w Grzybowie koło Wrześni. Impreza odbędzie się w dniach 21-22 sierpnia.

Swoją przyjazd do Grzybowa na zjazd i zaślubiny zapowiedziało ponad dwustu miłośników kultury średniowiecznej z kilkunastu działających w kraju drużyn wojów. Wszyscy wystąpią w średniowiecznych strojach. Podczas uczy wesele do realiów średniowiecznych nawiązywać też będą potrawy i zastawa, na której będą serwowane.

## Pod znakiem Niemena

W piątek, 20 sierpnia, rozpocznie się, 41. edycja Międzynarodowego Festiwalu Piosenek Sopot Festival. Impreza potrwa dwa dni, a na scenie sopockiego amfiteatru pojawią się m.in. Krzysztof Krawczyk, Goran Bregovic i Kate Ryan.

Tegoroczny Festiwal zainauguruje koncert poświęcony twórczości zmarłego 17 stycznia br. Czesława Niemena. Jego największe przeboje w oryginalnej aranżacji zaprezentują m.in. Ewa Bem, Kayah i Grzegorz Turnau.

## Ofensywa wojsk amerykańskich i irackich w Nadżafie

## Sadryści broni nie złożą

Wczoraj rano w Nadżafie — irackim świętym mieście szyitów — rozpoczęła się ofensywa sił amerykańskich i irackich przeciwko broniącym się w starej części miasta bojówkom Muktady al-Sadra. Walki w Nadżafie trwają już osiem dni. Polacy nie uczestniczą w tej operacji, ale polskie śmigłowce medyczne są do dyspozycji, gdyby zwrócono się o pomoc w ewakuacji rannych.

Z patrolujących ulice Nadżafu amerykańskich pojazdów wojskowych przez megafony nadawany jest po arabsku komunikat o operacji: „Do mieszkańców Nadżafu: Siły koalicyjne oczyszczają miasto z Armii Mahdiego”.

W obawie przed bitwą od rana z Nadżafu uciekają tysiące mieszkańców. W mieście słychać odgłosy ciągłego ognia artyleryjskiego. Nad centrum, głównie nad cmentarzem muzułmańskim (największym w Iraku), gdzie bronią się oddziały sadrystów, krążą amerykańskie śmigłowce. Nad miastem unoszą się kłęby dymów. Major David Holahan z 4. pułku piechoty morskiej powiedział agencji Associated Press: „Rozpoczęła się główna operacja, której celem jest likwidacja milicji al-Sadra”.

## Bezprecedensowa zgoda

W ofensywie przeciwko sadrystom, w której biorą udział tysiące żołnierzy, główne uderzenie poprowadzą siły irackie — pisze agencja Associated Press. Według tego źródła, główna rola Irakijczyków w natarciu ma wyciszyć ewentualne gniewne reakcje irackich szyitów, gdyby doszło do uszkodzenia znajdujących się w starej części



Broniące się w starej części Nadżafu sadryści wykluczyli możliwość złożenia broni, a jeden z nich demonstracyjnie pokazywał helm zabitego amerykańskiego żołnierza  
Fot. EPA-ELTA

Nadżafu głównych szyickich sanktuariów. W świętych meczetach oraz na pobliskim cmentarzu muzułmańskim ukrywają się główne siły sadrystów.

Amerykańskie koła wojskowe jeszcze w poniedziałek informowały o otrzymaniu bezprecedensowej zgody gubernatora Nadżafu Adnana al-Zorfięgo na wejście wojsk na teren mauzoleum imama Alego, gdzie koncentrują się sadryści. Irackie źródła nie potwierdziły informacji o zgodzie gubernatora.

W środę sadryści po raz kolejny zagrozili, iż w razie ofensywy na ich pozycje w Nadżafie wysadzą w powietrze ropociągi na południu Iraku. Podobne pogroźki w poniedziałek spowodowały ograniczenie niemal o połowę eksportu irackiej ropy tą drogą.

## Szyicy protestują

Tysiące szyitów w czwartek ra-

no wyszły na ulice Bagdadu i Basyry, by zaprotestować przeciwko operacji sił USA w Nadżafie. „Niech żyje al-Sadr. Amerykanie i Alawi to niewierni!” — skandowali demonstranci w Basrze.

Tymczasem, jak podała Reutersa, oddziały amerykańskich marines zajęły centrum Nadżafu. Według cytowanych przez nią naocznych świadków, amerykańska piechota morską zamknęła całkowicie dostęp do szyickich sanktuariów, gdzie ukrywają się bojownicy Armii Mahdiego.

Broniące się w starej części Nadżafu oddziały al-Sadra wykluczyły jednak możliwość złożenia broni.

„Walczyliśmy z siłami amerykańskimi przez osiem dni. Będziemy z nimi walczyć dalsze osiem. Jesteśmy gotowi odeprzeć wszelkie ataki na nasze pozycje” — powiedział rzecznik Sadra, Ahmed al-Szibani.

## Trzy osoby zginęły w ostrzale w Płd. Osetii

## Na granicy konfliktu

Trzech, a według innych doniesień czterech, Gruzynów ze specjalnego korpusu mającego utrzymywać pokój w Osetii Południowej, zbuntowanej republice formalnie wchodzącej w skład Gruzji, zginęło wczoraj w czasie wymiany ognia z separatystami — podały w czwartek agencje.

„To oczywiste, że przywódcy Południowej Osetii próbują wciągnąć nas w konflikt wojskowy” — powiedziała przewodnicząca parlamentu gruzińskiego Nino Burdżanadze. Z kolei przedstawiciele władz Południowej Osetii oskarżają Gruzję o rozpoczęcie ostrzału.

Jak powiedziała w środę korespondentowi ITAR-TASS rzeczniczka rządu samowzwańczej republiki, Irina Gogłojewa, wojska gruzińskie rozpoczęły we wtorek wieczorem ostrzał północnych dzielnic stolicy Osetii Południowej, Cchinwali, oraz dwóch wsi w rejonach Naurskim i Cchinwalskim.

Rosja wezwała w czwartek obie

strony do natychmiastowego zawieszenia ognia. „Z każdą godziną sytuacja staje się coraz bardziej poważna i w każdej chwili może wymknąć się spod kontroli” — oświadczył przedstawiciel resortu spraw zagranicznych Rosji Walery Łoszczynin. Dodał, że Rosja wyśle swoich wysłanników do Tbilisi.

Statystyczna Południowa Osetia, która 13 lat temu proklamowała się republiką, jest — podobnie jak inne separatystyczne terytorium gruzińskie, Abchazja — niezależna od Tbilisi i w znacznym stopniu funkcjonuje dzięki nieoficjalnemu poparciu Moskwy. 80 proc. mieszkańców ma rosyjskie paszporty, a walutą jest rosyjski rubel.

Prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili zapowiedział wkrótce po wygranej w styczniowych wyborach zjednoczenie kraju, podzielonego w następstwie separatystycznych walk. Saakaszwilemu udało się podporządkować inną separatystyczną republikę — Adżarię.

## Kolejne aresztowania podejrzanych o terroryzm

## AL-Kaida planuje zamachy

W Pakistanie aresztowano kolejnych pięć osób podejrzanych o współpracę z Al-Kaidą — podali wczoraj przedstawiciele pakistańskich władz.

Aresztowania miały miejsce w ciągu ostatnich trzech dni w różnych częściach kraju. Służby wywiadowcze nie podały narodowości aresztowanych. Według nieoficjalnych informacji, jeden z zatrzymanych ma być obywatelem RPA. Nie wiadomo też, czy wśród tych osób znajdują się poszukiwani terroryści.

## Wizyta Jana Pawła II w Lourdes

## Przypomina skałę

Lourdes czeka na drugą wizytę Jana Pawła II, która rozpocznie się w sobotę. Obraz schorowanego papieża modlącego się przed grołą będzie bardziej znaczący od słów — napisał wczoraj dziennik „Le Figaro”.

Przez swoją wytrwałość papież przypomina skałę tej grotty — powiedział biskup diecezji Tarbes i Lourdes, Jacques Perrier w wywiadzie dla gazety. Mimo iż papież nie zamierza specjalnie poruszać tema-

ty, główne sanktuarium szyitów w Nadżafie — mauzoleum imama Alego — nie jest celem rozpoczętej w czwartek ofensywy sił amerykańskich i irackich — zapewniło dowództwo sił USA.

Cytowany przez agencję Reutersa generał Erv Lessel zapewnił też, że podobnie słynny meczet w Kufie koło Nadżafu nie będzie celem działań militarnych koalicyj.

## Polskie śmigłowce gotowe do pomocy

Polskie śmigłowce medyczne są gotowe do pomocy w ewakuacji rannych z Nadżafu. Jak powiedział w czwartek w Obozie Babilon doradca wojskowy dowódcy Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe płk Wojciech Stepek, żołnierze polskiego kontyngentu wojskowego nie biorą udziału w walkach w Nadżafie.

Do ewentualnej pomocy w ewakuacji rannych z rejonu starć przygotowane są polskie śmigłowce medyczne.

„Na razie Amerykanie nie zwracali się do nas o wsparcie” — poinformował płk Stepek.

W ciągu ostatnich 24 godzin w miastach irackich zginęło w walkach ogółem 165 osób, a ponad 600 zostało rannych — podało w czwartek rano irackie Ministerstwo Zdrowia.

Według resortu, w walkach w mieście Kut zginęło 75, a w Nadżafie — 25 osób. W Amarze na południu Iraku walki pochłonęły 14 ofiar śmiertelnych, w Diwanii (na wschód od Nadżafu) — siedem. W ciągu ostatniej doby walki toczyły się przede wszystkim w głównych szyickich aglomeracjach Iraku.

Policja błyskawicznie wykryła rekordowy napad na bank

# Milionerzy na dobę

(Dokończenie ze str. 1)

Tuż po napadzie na bank policja dokonała rewizji w mieszkaniu Pawła Kobieca i podała do wiadomości publicznej zdjęcie samego ochroniarza, jak też zdjęcie innego mężczyzny, nie ujawniając jego nazwiska, ale również oskarżając go o udział w napadzie na "Vereins und Westbank AG". Jednak nie był to Romas Kvedaravičius. Sam Kvedaravičius przekonany, że policja nie wpadła na jego trop, dzień po napadzie spokojnie udał się na lotnisko, aby odlecieć do Francji. Legionista po przejściu rejestracji pasażerów został rozpoznany i zatrzymany. Przy sobie jednak nie miał pieniędzy, ale na przesłuchaniu przyznał się, że brał udział w napadzie i potwierdził operacyjną informację policji o tym, gdzie może ukrywać się jego współlnik.

## Jedyni podejrzani

Gdy policja przybyła pod wskazany adres, nikt nie chciał otworzyć drzwi w jednym z mieszkań w bloku mieszkalnym w Justyniszkach. Funkcjonariusze wyłamali drzwi i znaleźli ukrywającego się tu Kobieca. Po przeszukaniu znaleziono również część skradzionych pieniędzy. Resztę należącą do Romasa Kvedaravičiusa znaleziono w innym konspiracyjnym mieszkaniu. Jak twierdzi policja, obydwoj zatrzymani przyznają się do stawianych im zarzutów.

Jak powiedział "Kurierowi" Antoni Mikulski, Kobiec i Kvedaravičius są jedynymi podejrzanyimi o napad na bank. "Zaden z zatrzymanych wcześniej nie był powiązany ze światem kryminalnym. Przystępstwo przygotowywano przez kilka miesięcy," — powiedział szef wileńskiej policji kryminalnej.

## Planował ucieczkę za granicę

Według nieoficjalnych danych, ochroniarz "Vereins und Westbank AG" Paweł Kobiec po udanym napadzie na bank planował, że przeczeka pewien okres w wynajętym wczasowo mieszkaniu, a następnie, gdy ucichnie wrzawa wokół tej sprawy i czujność policji zostanie uspijona, ze



"Już od samego początku wpadliśmy na trop obu rabusiów," — twierdzi szef wileńskiej policji kryminalnej Antoni Mikulski (od prawej) Fot. ELTA

skradzionymi pieniędzmi ucieknąć za granicę. Z kolei policja w trakcie swych poszukiwań rabusiów utrzymywała Kobieca w jego zamiarach, aby jak najdłużej pozostawać na Litwie i nie próbować ucieczki z kraju. Nadkomisarz policji wileńskiej Erikas Kaliačius w trakcie poszukiwania rabusiów w swych wywiadach dla środków masowego przekazu twierdził, że policja bardzo obawia się, iż przestępcy mogą zbiec za granicę, więc robi się wszystko, aby zabezpieczyć granice państwa.

Po zakończeniu trwającej około 30 godzin operacji szef policji stołecznej oświadczył z zadowoleniem: "Po raz kolejny możemy skonstatować, iż w policji kryminalnej mamy trzon bardzo profesjonalnych funkcjonariuszy. Policja wileńska udowodniła, że potrafi wykryć dowolne przestępstwo, nawet to najbardziej ciężkie i drastyczne".

## Operacja "Pajęczyna"

Napad na filię niemieckiego banku "Vereins und Westbank AG" mieszcząca się w centrum Wilna nastąpił we wtorek około godziny 9.30. Pracujący w tym banku jako ochroniarz Paweł Kobiec obezwładnił innego ochroniarza, a następnie wpuścił do wnętrza banku Romasa Kvedaravičiusa. Rabusie skopali obezwładnionego ochroniarza i skuli go kajdankami. Następnie grożąc pistoletem kazali pracownikom banku

otworzyć skarbiec bankowy i zabrali z niego prawie wszystkie pieniądze, następnie ze swoim łupem spokojnie odjechali szarym Nissan Sunny.

Po otrzymaniu informacji o napadzie na bank policja rozpoczęła operację "Pajęczyna". Natychmiast zostały zablokowane wylotowe drogi z miasta. Patrole sprawdzały wszystkie wyjeżdżające z miasta samochody. Tuż po napadzie policja przesłuchiwała matkę i żonę Pawła Kobieca, uważanego za głównego organizatora napadu. Kobiety podobno twierdziły, że nic nie wiedziały o jego planach. W sumie w ciągu tych niespełna 30 godzin policja przesłuchiwała kilkadziesiąt osób, w tym współpracowników i przyjaciół obu podejrzanych. Na skutek intensywnych działań policji noc ze wtorku na środę była w Wilnie jedną z najspokojniejszych nocy w tym roku. Do poszukiwań rabusiów włączono również policję rejonu wileńskiego.

## Nie był to odosobniony wypadek

Agencja ochroniarska "Ekskomisarų biuras", która zajmowała się ochroną wileńskiej filii banku "Vereins und Westbank AG" i w której pracował Kobiec, wyznaczyła nagrodę w wysokości 50 tys. Lt. za informację, które pomogłyby zatrzymać przestępców i odzyskać skradzione miliony. Jak powiedziano po udanym zakończe-

niu operacji, obiecane przez "Ekskomisarų biuras" pieniądze zostały podzielone pomiędzy osoby, które pomogły w ujęciu Pawła Kobieca i Romasa Kvedaravičiusa.

Mimo, że wtorkowa kradzież z niemieckiego banku była rekordową, to jednak nie był to odosobniony wypadek. W styczniu tego roku ofiarą napastników padła jedna z wileńskich filii banku "Hansabankas". Wówczas z banku skradziono 700 tys. Lt. Przypuszcza się, że również w napadzie brał udział ochroniarz banku, który obecnie przebywa w areszcie śledczym. Jak na razie, policji nie udało się odnaleźć skradzionych 700 tys. Lt.

Jeśli chodzi o przypadki kradzieży z litewskich banków, to dochodzi do nich z powodu poważnych zaniedbań w systemie ochrony samych banków. W prywatnych rozmowach fachowcy z agencji ochroniarskich twierdzą, że źle pilnowane pieniądze po prostu prowokują potencjalnych przestępców do nierozważnych czynów.

## "Debile"

Poniekąd te słowa fachowców z ochroniarskiej branży potwierdzają komentarze litewskich internautów na temat napadu na "Vereins und Westbank AG". "Debile" — to jedno z najłagodniejszych określeń pod adresem rabusiów, jakie można przeczytać w portalu internetowym DELFI. Używając mocnych słów internauci jednak bynajmniej nie potępiali rabusiów za popełnione przestępstwo. Internetowych komentatorów złościło przede wszystkim to, że złoczyńcy nie potrafili ukryć się przed policją i ze swoim, tak mistrzowsko i łatwo skradzionym łupem, uciec za granicę — na przykład chociażby na sąsiednią Białoruś, na którą, jak twierdzą internauci, przecież łatwo można przedostać się przez zieloną granicę. Stołeczna policja zapewnia jednak, że na podstawie doświadczeń z ostatnich napadów na banki, bankowcom oraz agencjom ochroniarskim zostaną wypracowane rekomendacje w zakresie doskonalenia systemów bezpieczeństwa.

Robert Mickiewicz

## Kronika kryminalna

### Pościg za przemytnikami

Na ulicach Akmenė rozegrał się pościg patrolu straży granicznej za przemytnikami papierosów i alkoholu. Na jednej z uliczek miasta pogranicznicy dla kontroli postanowili zatrzymać samochód Renault Espace. Dysponowali oni operacyjną informacją, że w tym samochodzie może być przewożony nielegalny ładunek. Jednak na żądanie funkcjonariuszy kierowca Renault, zwiększył szybkość. Po krótkim pościgu kierowca zatrzymał samochód i rzucił się do ucieczki, jednak wkrótce został ujęty. Wyjaśniono, że był to 32-letni mieszkaniec Możejek. W samochodzie znaleziono 9 pojemników z płynem o zapachu wódki domowej roboty, 210 butelek różnych napojów alkoholowych oraz 9 100 pudełek rosyjskich papierosów "Prima" i "Saint George". W tej sprawie wszczęto dochodzenie wstępne.

### Krewki trener

Główny trener drużyny piłkarskiej "Atlantas" Vacis Lekačius ponownie ma problemy z wymiarem sprawiedliwości. Trener, który wstawił się bójką na boisku piłkarskim, we środę wieczorem w centrum Klajpedy po bił się z policjantem. We krwi zatrzymanego trenera wykryto 1,23 promila alkoholu. Po przesłuchaniu amatora wyjaśnienia konfliktów z użyciem pięści zwolniono.

### Dziecko ofiarą rodzinnej kłótni

O włos nie doszło do tragedii w jednym z wielomieszkańskich bloków w Kownie. Matka omal nie udusiła swej rocznej córki. Podczas kłótni ze swym przyjacielem kobieta, szantażując go, weszła na parapet okienny i przez kilka minut trzymała dziecko za ubranko. Dziewczynka omal nie została uduszona koszulką. Po tym incydencie kobietę umieszczono w areszcie policyjnym, dziecko przewieziono do szpitala.

### Fałszywe euro

Trzech obywateli Litwy skazano na karę więzienia w Finlandii za rozpowszechnianie w tym kraju fałszywych banknotów euro. 19-letni Darius Norkaitis spędzi w fińskim więzieniu 2,5 lat, 30-letni Aivaras Kvedaruskas 2,4, a ich 23-letnia współniczka Veronika Valentinavičienė — 2 lata. Całą trójkę oskarżono o to, że w grudniu minionego roku w kilku miastach Finlandii rozliczała się za drobne rzeczy fałszywymi banknotami euro o dużym nominale. Otrzymywali oni resztę już w prawdziwych euro. W sądzie Norkaitis nie zdradził, od kogo otrzymał fałszywe banknoty.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz

Zawieszono sprawę deportacji Borisowa z Litwy

# Prezydencki sponsor pozostaje

Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny wczoraj zawiesił sprawę deportacji z Litwy obywatela Rosji Jurija Borisowa.

Sąd postanowił nie zajmować się nią, zanim nie zostanie rozpatrzona niedawno rozpoczęta w Wileńskim Sądzie Dzielnicowym nr 1 sprawa pogróżek wobec ówczesnego prezydenta Rolandas Paksasa.

W związku z tą sprawą przedsiębiorca Borisow uważany jest za podejrzanego.

Najhojniejszy sponsor kampanii wyborczej Paksasa w 2002 r. Bo-

risow jest podejrzewany o to, że w drodze szantażu ubiegał się o oficjalne stanowisko w Urzędzie Prezydenta.

Za to przestępstwo ustawa przewiduje grzywnę lub areszt, czy też karę więzienia do lat 2.

Wileński Miejski Sąd Dzielnicowy nr 1, który w środę miał pierwsze posiedzenie w sprawie pogróżek, ogłosił przerwę do 30 września.

Werdykt Wileńskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego w sprawie wydalenia z Litwy, stro-

ny mogą zaskarżyć w ciągu 7 dni. Adwokat Borisowa Liutvinskas takiej możliwości nie odrzuca.

Departament Migracji, który domaga się deportowania Borisowa z Litwy, swego stanowiska jeszcze nie wyraził.

Do Wileńskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego Borisow zwrócił się w związku z decyzją Departamentu Migracji, odmawiającą mu prawa stałego pobytu na Litwie. Z uwagi na to, że się "potwierdziły fakty zagrożenia bezpieczeństwu państwowemu ze strony

obywatela Federacji Rosyjskiej Borisowa", Departament Migracji złożył pozew w Wileńskim Okręgowym Sądzie Administracyjnym, aby ten powziął decyzję w sprawie wydalenia Borisowa z Litwy.

Tymczasem w skardze, skierowanej do Wileńskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego adwokat Borisowa Liutvinskas prosi o unieważnienie decyzji pracowników Departamentu Migracji oraz o zobowiązanie departamentu do wydania Borisowowi zezwolenia na pobyt stały.

Subkultury młodzieżowe

## Malowane ptaki

Zielony Irokez, obroża na szyi, szerokie spodnie z klinem w kolanach, nazistowska symbolika na ubraniu... Widzieliście kogoś takiego? Skłamię, kto powie, że tak. Bowiem każdy z tych atrybutów jest znakiem rozpoznawczym innej subkultury młodzieżowej.

Subkultura – straszne słowo. Bo choć ma w sobie tę piękną, szlachetną i wzniosłą „kulturę”, to już jasne, że jest jej przeciwieństwem, czy przynajmniej podgatunkiem. I rzeczywiście, bo nieraz używa się jeszcze okrutniejszego określenia – kontrkultura. Margines, alternatywa. Coś, co nie jest normalne, co nam szerzej otwiera zaspane oczy w trolejbusie, czasem zmusza mocniej chwycić za torebkę, czasem uśmiechnąć się pod nosem. Punky, goci, skinheadzi, metalowcy, rapery, technofani... Inni.

### Jak Chińczycy?

Subkultura jest terminem, stosowanym najczęściej w odniesieniu do młodzieży. To właśnie ci kilkunasto- czy nawet dwudziestokilkuletni potrzebują najbardziej uczestnictwa w grupie. A jeśli przy okazji można odrzucić normy i autorytety, propagowane przez starszych — jeszcze lepiej! Jest bunt, jest akceptacja ze strony takich, jak on/ona, nie ma potrzeby indywidualizmu — tak pokrótce można określić kwintesencję subkultury. Stado, ale stado dość inteligentne, bo przyświeca cel – zaakcentowanie odrębności pokolenia. Jak oni myślą — jestem inni niż starzy i niż ta głupia baba, co tak się gapi w sklepie? Czy przychodzi im kiedyś do głowy — ale przecież jestem taki sam jak dziesiątki /setki/, tysiące z mojej subkultury? Relacja „normalnego” społeczeństwa i przedstawicieli subkultur kojarzy się trochę z poglądem Europejczyków na Chińczyków i odwrotnie. Dla nas oni wszyscy są tacy sami, a przecież oni w obrębie swojej rasy dostrzegają urodę, wysoki czy niski wzrost, formę nosa, nawet stopień skośności oczu.

Czy jest jeszcze gorsze skojarzenie — z opisanym w książce Jerzego Kosińskiego malowanym ptakiem — lubianą rozrywką większych chłopaków. Dzieci łapią ptaka, zwykłego czarnego kruka. Malują go w różne kolory, tak, że staje się piękny, barwny, zachwycający. I puszczają. Ptak wraca do swoich, ale inne kruki go nie poznają i uciekają od niego. Albo zadziobują...

Tymczasem w ramach swojej subkultury nikt się nie wywyższa. Panuje tu zasada egalitaryzmu — całkowitej równości. I jeszcze jed-



Dziwaczne ubrania to wyraz świata wewnętrznego, całej filozofii życiowej  
Fot. archiwum

na tendencja — teatralizowanie rzeczywistości. Szalone stroje, niesamowite fryzury, szokujący sposób na życie i bycie. Daleko od szarego świata.

### Dzieci-kwiaty

Źródła subkultur sięgają szóstego dziesięciolecia ubiegłego wieku. W czasach prymitywnego ustroju walka o byt zmuszała do szybkiego wydoroszenia. Z czasem linia, za którą jest odpowiedzialność, praca, obowiązki, coraz bardziej się oddalała. Młodzi ludzie posiadli więcej czasu na kształtowanie swego światopoglądu, własnych wartości. Podkultury mają swój początek w slumsach Ameryki i Wielkiej Brytanii. To, co było domeną biedaków, dzisiaj nie zna granic — ani społecznych, ani państwowych.

W latach siedemdziesiątych światem wstrząsnęło hasło — „Sex, drugs & rock & roll” (Seks, narkotyki i rock & roll). To dzieci-kwiaty, hippisi, puszczali marihuanową mgiełkę ideałów — pacyfizm, wegetarianizm, ekologia. Swoje silne pozycje utracili dosyć szybko, bo już szły na zmianę inne kontrkultury. Do pionierów całego ruchu subkultur zalicza się też motocyklistów — bajkerów. Najwi-

doczniej jednak ówczesni nowatorzy przy swoich ideach pozostali, a narybku świeżego zwerbować nie potrafili — wśród bajkerów prawie nie ma młodzieży. Sami brodaci dziadziusiowie.

Z biegiem czasu wyleźli na światło dzienne wspomniani już punkowie, metalowcy, goci. Pojawiają się coraz to nowe subkultury — skejtowcy, hiphopowcy, technofani. W grupie rażniej.

### Sens tkwi głębiej

Dla dorosłych subkultura to najczęściej coś pokrewnego z sektą. Na pewno ten dzieciak jest narkomanem, przecież nikt zdrowy nie wykreuje się na wampira. Na pewno zaraz ukradnie kilo parówek z siatki, bo ma takie poszarpane spodnie i tatuaż. Na pewno spalił przed chwilą skręta grubości teje parówki, bo ma takie czerwone oczy.

Nie tylko abstrakcyjni „dorosli”, często też rodzice, od razu potępiają, a już na pewno krytykują, nawet nie próbując zrozumieć. To jeszcze bardziej oddala ich od latorośli. Tak naprawdę, subkultury nie bywają bezmyślne. Zazwyczaj ich podstawą jest ten czy inny styl muzyczny, ostatnio jednak coraz częściej to tylko tło. Natomiast sens tkwi w przemyśleniach, w książkach, sztuce, historii. Dziwaczne ubrania to wyraz świata wewnętrznego, całej filozofii życiowej.

Małgorzata Kozicz

W najbliższych wydaniach „Na Luzie” zaprezentujemy kolejno najpopularniejsze subkultury młodzieżowe na Litwie.

Finał Eurowizji zagrożony?

## Rusłana w opałach

Kolejny, jubileuszowy, 50. finał Eurowizji powinien odbyć się na Ukrainie, bo w tym roku to Ukrainka, Rusłana, wygrała konkurs. Jak się jednak okazuje, kraj ten zupełnie nie jest przygotowany do tego rodzaju imprezy.

Przyszłoroczny finał Eurowizji może zamienić się z zaszczytu w przykry obowiązek. Na Ukrainie brakuje bowiem niemal wszystkiego: pieniędzy, hali, odpowiedniej ekipy telewizyjnej, zaplecza hotelowego dla tłumów gości itp.

„Trzeba było mnie posłuchać i nie uczestniczyć w Eurowizji! — mówi Aleksander Sawienko, szef ukraińskiej telewizji. — Nie wygralibyśmy i nie mielibyśmy teraz

tylu problemów!”. Okazuje się, że był on przeciwny Eurowizji od początku, a Rusłana sama zorganizowała i opłaciła swój pobyt podczas tegorocznego finału w Stambule i to bez wiedzy szefa telewizji.

Organizatorzy imprezy otrzymają od Eurowizji 5 milionów euro dotacji, potrzeba podobno jeszcze kolejnych 20 milionów. Sprawą zajmuje się sama rada ministrów. Jeżeli nie pojawi się pomysł, skąd wziąć pieniądze, to przed problemem staną Serbowie, bo to ich przedstawiciel zajął w konkursie drugie miejsce. Przypomnijmy, że polski reprezentant, zespół Blue Cafe był 17. Polsce więc na razie nic nie grozi...

Nowa płyta zespołu

## Korn lubi przeróbki

James "Munky" Shaffer, gitarzysta amerykańskiej formacji Korn, uchylił rąbka tajemnicy na temat zawartości albumu z największymi przebojami zespołu. Zespół nagrał z myślą o nim kilka przeróbek, a w przyszłości planuje wydanie albumu z samymi coverami.

Premiera kompilacji Korn, zatytułowanej "Greatest Hits: Volume One" ma nastąpić 11 października. "Munky" powiedział w wywiadzie radiowym, że wraz z kolegami nagrał kilka coverów, które mają uatrakcyjnić wydawnictwo.

"Na płycie znajdzie się piosenka Cameo — "Word Up", nagraliśmy też wersję "Another Brick In

The Wall" Pink Floyd, "Head Like A Hole" Nine Inch Nails, "We Care A Lot" Faith No More oraz kawałek z repertuaru Psychedelic Furs, który, moim zdaniem, jest lepszy niż "Word Up", ale demokracja ma swoje prawa. Ten kawałek nazywa się "Love My Way". Jest naprawdę niezły" — mówił gitarzysta Korn.

"Munky" powiedział przy okazji, że Korn nosi się z zamiarem wydania w przyszłości albumu, na którym znajdą się wyłącznie utwory innych wykonawców.

"Nagramy jeszcze ze trzy lub cztery przeróbki. Chcemy zarejestrować kawałki z wczesnych czasów metalu, dwa, może trzy, i sprawić, żeby zabrzmiały potężnie" — zapowiada "Munky".

Led Zeppelin wyjaśniają

## Na dobroczynność i tak dadzą

Członkowie grupy Led Zeppelin tłumaczą, dlaczego nie zgodzili się na umieszczenie ich występu na DVD z koncertu Live Aid.

Robert Plant, Jimmy Page i John Paul Jones twierdzą, że ich występ podczas legendarnego koncertu z 1985 roku był bardzo słaby, więc nie chcą, aby nagranie znalazło się na nowym krążku.

Organizator koncertu Bob Geldof miał nadzieję, że dzięki sprzedaży DVD uda się zgromadzić 576 milionów dolarów na pomoc dla

mieszkańców Sudanu, więc muzycy zadeklarowali, że przekażą na ten cel część własnych dochodów ze sprzedaży innego wydawnictwa Page and Plant DVD oraz z trasy koncertowej Jonesa z zespołem Mutual Admiration Society.

Live Aid był pierwszym występem słynnej formacji po śmierci perkusisty Johna Bonhama, który zmarł wskutek nadużycia alkoholu w 1980 roku. Niezjącego muzyka zastąpił na bębnach Phil Collins.

Promocja płyty

## Rammstein o Ameryce

Niemcy z Rammstein szykują się do nakręcenia kolejnego teledysku promującego ich najnowszy album zatytułowany "Reise Reise". Tym razem wybór padł na utwór "Amerika".

Reżyserem klipu będzie Jarn Heitmann, współpracujący wcześniej z zespołem przy teledyskach do "Sonne" i "Ich Will".

"Reise Reise" ukaże się 2 listo-

pada nakładem Universal Records. Następca pochodzącego z 2001 roku "Mutter" nagrywany był w Hiszpanii i Niemczech, a jego produkcją zajął się Jacob Hellner, ten sam, który pracował już z Rammstein przy "Mutter". Ostatni singel grupy, zatytułowany "Mein Teil", zadebiutował na niemieckiej liście przebojów od razu na drugim miejscu.

Subkultura (z łac. sub = 'pod' + kultura) — określa grupę społeczną i jej kulturę wyodrębnioną według jakiegoś kryterium np. zawodowego, etnicznego, religijnego, demograficznego itp. Subkultura jest segmentem kultury i nie podlega wartościowaniu na wyższą czy niższą.

W znaczeniu potocznym określa grupy młodzieży kontestujące przyjęty system wartości, a słowo subkultura nabrało znaczenia jakiejś formy patologii społecznej. W takim przypadku używa się też terminu kontrkultura.

Na podstawie prasy zagranicznej oraz inf.wł. stronę przygotowała Małgorzata Kozicz

## Ty i psychologia

## Gdy rodzice traktują cię jak dziecko...

Jesteś już dorosła, a rodzice ciągle wtrącają się w twoje życie. Krytykują pracę, partnera, koleżanki. Czasem nawet to, jak się ubierasz. Kochasz ich, ale szczerze masz dość takiego traktowania.

Psycholodzy radzą, aby podjąć próbę zbudowania partnerskich relacji z rodzicami. Mów zawsze to, co czujesz. Jeśli masz wrażenie, że za bardzo wtrącają się w wychowanie twoich dzieci, powiedz im o tym. Gdy krytykują twoich znajomych — daj im do zrozumienia, że to sprawia ci przykrość. A gdy widzisz, że ingerują w twój związek — mów głośno, że to ci nie odpowiada. I zastanów się, czy zbyt wiele nie opowiadasz im o swoich kło-

potach. Gdy po raz kolejny usłyszysz, że robisz coś źle, nie obrażaj się. Postaraj się zdobyć na odrobinę dystansu i nie bierz tak bardzo do siebie tego, co mówią. Jeśli chcesz, by oni szanowali cię, traktuj ich tak samo. Nie nadużywaj ich pomocy. Nie oczekuj, że całymi dniami będą siedzieli z twoim dzieckiem, przywozili zakupy, czy ciągle pożyczali pieniądze, bo wydałaś oszczędności. Chcesz być niezależna? To zachowuj się jak osoba niezależna. Zamiast kolejny raz jeść u nich niedzielny obiad, zaproś ich do siebie, czasem do kawiarni i zainteresuj się, co u nich słychać. Może tym razem to ty będziesz mogła im pomóc albo chociaż ich wysłuchać.

## Fryzury

## Grzywka z pomysłem

Asymetryczna albo wystrzępiona, półokrągła lub prosta — grzywka to najgorętszy trend sezonu. Jest twarzowym i odmładzającym dodatkiem, pozwala kryć niechciane zmarszczki czy zbyt wysokie czoło. Co więcej, niektóre grzywki można obciąć lub wycieniować samodzielnie.

Po raz pierwszy grzywkę powinien obciąć fryzjer, który dobiera odpowiednią fryzurę do twojej twarzy. Potem możesz już grzywkę podcinać sama (do momentu, aż pozostałe pasma będą zbyt długie i przestaną się układać). Osoby, nie mające wprawy i niedoświadczo-

ne, powinny to robić na sucho. Łatwiej wtedy nadać grzywce pożądaną długość. Obcinanie mokrych kosmyków jest wprawdzie łatwiejsze, ale istnieje wówczas ryzyko, że po wyschnięciu i wymodelowaniu grzywka uniesie się do góry.

Gęsta, długa i miękka grzywka może być obcięta prosto. Pasma z tyłu trzeba skrócić tak, aby uzyskać kilka warstw o różnej długości. Kosmyki po bokach twarzy przyćiąć ukosem, by opadały na twarz. Modne są grzywki dwustopniowe, obcięte lekkim ukosem. Pozostałe pasma są skrócone i wystrzępione na końcach.

## Twoje mieszkanie

## Greckie klimaty

Prostota form, pewna surowość materiałów i wykończenia mebli, intensywne kolory zestawione z bielą — to właśnie cechy charakterystyczne wnętrz, które mają kojarzyć się z Grecją.

Chociaż na pozór może się to wydawać zadaniem karkołomnym, wcale nie jest trudno nadać pokojowi "śródziemnomorski" charakter. Niepotrzebne są do tego oryginalne, greckie sprzęty i elementy wyposażenia wnętrza. Umieblowanie powinno być jak najprostsze. Najważniejszym zadaniem jest właściwe dobranie palety kolorów. Barwa główna to biel, stanowiąca tło dla błękitu i różnych odcieni

brązu. Białe powinny być przede wszystkim ściany. Warto przy tym pamiętać, że nie muszą one być idealnie gładkie — wręcz przeciwnie, pożądana jest lekko chropowata, nierówna faktura tynku. Do wnętrza w greckim stylu pasuje podłoga z ciemnych, drewnianych desek, byle tylko nie lakierowanych „na wysoki połysk”. Ponieważ powinny mieć nieco surowy wygląd, wystarczy pociągnąć je bejcą i wywoskować. Efekt "grecki" byłby niepełny, gdyby zabrakło trzeciego koloru: niebieskiego. Można nim pomalować np. ramy okien i drzwi oraz niektóre meble (szafę, półki).

## Moda

## Orzeźwiająca bryza

Jeden z najpiękniejszych kolorów kojarzy się z pogodnym morzem i bezchmurnym niebem. Turkus, pełen energii kuzyn błękitu i zieleni, zmysłowo odbija słoneczne promienie i doskonale komponuje się z modną w tym sezonie bielą. Najpiękniej rozkwita w oprawie kamieni, których nazwę nosi.

Koszulowa bluzka o sportowym kroju, przejrzysta niczym poranna mgiełka nad morzem, two-

rzyć będzie zgrany duet z prostą minispódniczką. Szeroka bransoleta wysadzana turkusami i zdobione nimi pantofle doprawiają całość szczyptą elegancji. Na wieczór pasowałby wyszywany cekinami top, niczym suknia nimfy wynurzającej się z wód oceanu. Modne są wiązane w talii koszule intrygująco kontrastujące ze swobodnym, wakacyjnym stylem spódniczki z lampasami i szydełkowym bikini.

## BYĆ KOBIETĄ

## Jaka biżuteria dziś obowiązuje?

## Z pozoru — detal

Złoty pierścionek już tylko dla tradycjonalistek. Koniec minimalizmu, nastały czasy fantazji. Zdaniem specjalistów, biżuteria, którą nosimy, opowiada o nas i o naszym nastroju. Z pozoru — detal, a jednak może przesądzić i o wyglądzie, i o samopoczuciu. Ponieważ biżuteria dziś — obojętnie, czy to najszlachetniejszy diament, czy też plastikowa bransoletka, przestaje być ledwo widocznym dopełnieniem stroju, a staje się jego zasadniczym elementem.

Styliści są zgodni: biżuteria wykracza teraz poza wszelkie ramy, ucieka z wieczorowych bankietów, noszona jest zwłaszcza cały dzień — od samego rana. Takie są czasy eklektyzmu i postmodernizmu. Modne i nowoczesne jest to, co niekonwencjonalne, inne. Niemodna jest tylko powaga. Sztuka polega na umiejętnym połączeniu elementów, pozornie do siebie niepasujących. Trzeba umieć mieszać konwencje. Nie można być więziem stereotypu i sztampy. Ta zasada rządzi całym światem mody i kwestia biżuterii wpisuje się tu w szersze zjawisko: klasyka jest zbyt poważna i nudna, aby całkowicie na niej polegać. Można ją wykorzystywać, ale tylko łamiąc jej zasady.

## Lato i jesień

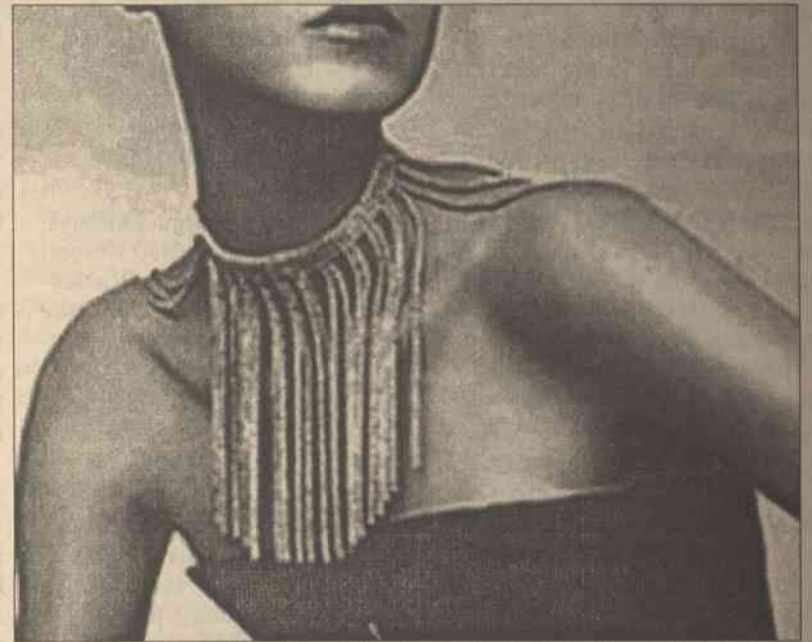
Zdaniem specjalistów, tego lata nie ma specjalnych nowości. Jak co roku, modne są fauna i flora, czyli motylki, pajaki wysadzone kamieniami. Nadal modne są sztuczne diamenty czyli cyrkonie. Dziś biżuteria ma być widoczna. Zakładamy albo jeden wielki naszyjnik, albo pięć identycznych bransoletek. Nigdy razem. Nowością jesieni będą wielkie, bardzo bogato zdobione broszki, wysadzone kolorowymi kamieniami na skórze, flauszu, wełnie, wielkości nawet 10 cm, a także broszki — orderki noszone niekoniecznie na piersi. Modelki noszą broszki wpiwane w sukienkę na poziomie uda albo w pasie. Błyszotka przestała być ozdobą ręki, szyi, głowy, staje się ozdobą całego ciała, a nierzadko wypiera nawet fragmenty stroju. W ubiegłym sezonie Prada lansowała, ni mniej ni więcej, tylko biżuteryjne śliniaki: na gołej piersi modelki nosiły kawałki materiału wykładane kompozycjami z kamieni i migotliwych paciorków. Letnie klapki, paski, torebki wysadzone połyskującymi kamieniami to dziś norma.

## Moda

## Mała Chinka

Wybierz się w modną podróż na Daleki Wschód. Docień urodę jedwabiu, szlachetny połysk szantungu. Poznaj egzotyczne wzory, wysmakowaną kolorystykę i etniczną biżuterię.

W tym sezonie w twojej garderobie powinny się znaleźć ubiory współczesnej gejszy, które cechują



Styliści są zgodni: biżuteria wykracza teraz poza wszelkie ramy, ucieka z wieczorowych bankietów, noszona jest zwłaszcza cały dzień — od samego rana  
Fot. archiwum

## Lekarstwo na chandrę

Od dawna się mówi, że nie ma lepszego lekarstwa na zły nastrój, jak nowy błyszczący drobiazg. Zapytaliśmy kilka naszych czytelniczek, od kogo i kiedy otrzymały ostatnio prezent w postaci biżuterii.

## Anna 36 lat:

— Od dawna nie pozwalałam mężowi na eksperymenty w sklepie z biżuterią. Mam kilka kosztownych błyskotek otrzymanych od niego, których nigdy nie założyłam. Więc postanowiliśmy, że sama będę o tym decydowała. Trzeba dobrze poznać gust kobiety, aby wybrać dla niej coś właściwego, znać się na trendach mody. Mężczyźni radzą się wówczas sprzedawczyń, które nie zawsze mogą służyć pomocą. Ostatnio kupiłam sobie modną kolie z wielu sznurków szklanych koralików.

## Jolanta 27 lat:

— W kwestii wyboru biżuterii nasi panowie często czują się bezradni, więc mam dla nich wspaniałą radę. Niech kupują swym paniom diamenty, nie znam takiej, która by ich nie lubiła. Ostatnio kupiłam sobie motylka wysadzonego kamieniami, który wkładam do wieczorowego stroju i dzinsów.

## Barbara 57 lat:

— Wolę rzeczy sprawdzone, uwielbiam styl retro, który zawsze jest modny. Kupienie sobie jakiegoś drobiazgu ma dla mnie znaczenie prawie terapeutyczne, więc szczególnie jesienną moją kolekcją biżuterii widocznie się wzbogaca. Lubię otrzymywać biżuterię w prezencie. Mój mąż ma dobry gust i zawsze potrafi ucieszyć mnie jakąś drobnostką. Ostatnio otrzymałam od niego dużą broszkę, która upiękniejszy niejedną moją jesienną czy zimową strój.

## Trendy w biżuterii

Trend pierwszy, czyli tandeta i kicz o intensywnym, rażącym kolorze, najlepiej fluorescencyjny róż lub zieleń, materiał — plastik. Naszyjniki, pierścienie, bransolety wyglądają, jakby je zaprojektowano specjalnie dla przedszkolaków. Trend drugi, czyli geometria w stylu lat 80. Kwadratowe bransolety, wielkie trójkątne kolczyki — zwisy w kolorze czarno-białym, z plastiku, w grochy, w geometryczne wzory. Trend trzeci, czyli etno. Tu Wszystko łączy się ze wszystkim. Materiał z koralikami, z drewnem, z metalem, z rzemykami, z plastikiem — im bardziej eklektycznie, tym lepiej, byle było czuć powiew egzotyki. Trend czwarty, czyli retro. Haftowane srebrem lub metalową nicią koronki rodem z babcinej szkatułki. Trendy etno i retro da się zresztą zaobserwować także w najnowszych kolekcjach firm bardziej luksusowych, jak chociażby w modnej i bardzo kolorowej Folli Follie, która proponuje teraz, m. in., bransolety i naszyjniki z dużymi srebrnymi zdobieniami na zwojach kolorowych rzemyków.

W sklepach rozpoczęła się wysprzedaż szkolnych rzeczy

## "Uzbroić" od stóp do głowy

Zbliża się już pierwszy wrzesień. Rozpocznie się nauka w szkołach i wyższych uczelniach, więc każdy kupuje lub ma zamiar kupić zeszyty, ołówki i plecaki. Tym bardziej, że w sklepach Litwy rozpoczęły się okazjne wysprzedaże. Chociaż na targowiskach też są sprzedawane szkolne towary, ludzie jednak wolą sklepy, gdyż ceny są tu niższe, np. w sklepie zeszyt kosztuje 0,16 Lt, a na targu — 0,35 Lt.

W dużych sklepach Litwy — "RIMI", "Maxima", "Saulute" — wysprzedaże rozpoczęły się już na początku sierpnia. Na przykład w sklepach "RIMI" taka akcja rozpoczęła się 5 sierpnia i ma trwać do 8 września. Jak poinformowała "Kurier" Raminta Česnulenė, rzeczniczka prasowa "Rimi", do akcji sieć tych sklepów szykowała się szczególnie starannie, dobierając jak najobszerniejszy asortyment, żeby nabywca po wejściu do sklepu mógł w nim znaleźć wszystko — od ołówka do plecaka.

— Postanowiliśmy "uzbroić" ucznia od stóp do głowy, dlatego twierdzimy, że w sklepach "RIMI", w jednym miejscu można znaleźć całe szkolne wyposażenie. W porównaniu z ubiegłym rokiem, asortyment artykułów szkolnych rozszerzył się dwukrotnie — powiedziała Raminta Česnulenė.

Oto kilka przykładów okazyjnych cen: zeszyt 48-stronicowy — 0,49 Lt, zeszyt 60-kartkowy — 0,59 Lt, kolorowy zeszyt 12-kartkowy — 0,16 Lt, plecaki od 8,99 Lt.

### Na targu drożej

Natomiast na targu Kalwaryjskim tylko u dwóch osób wczoraj można było kupić artykuły szkolne. Ceny są tu wyższe: kolorowe zeszyty 12-kartkowe — 0,35 Lt, zeszyty 60-kartkowe — 2 Lt, plecaki 26 — 46 Lt. W odróżnieniu od sklepów, rynkowi sprzedawcy zazwyczaj zaczynają sprzedaż zeszytów, plecaków i temu podobnych artykułów dopiero w ostatnim tygodniu sierpnia.

Helena Wójcik z targu Kalwaryjskiego jako jedna z pierwszych rozpoczęła sprzedaż artykułów szkolnych, jednak mało ludzi kupuje tu zeszyty, długopisy. "W ubiegłym roku szło nam lepiej, w tym roku jest gorzej, ale może dlatego, że ludzie mają mniej pieniędzy. W dodatku są na urlopach i tylko w końcu sierpnia ruszą po zakupy" — mówi pani Helena. Okazało się, że na targu też są akcje, jednak nie tak bardzo popularne jak w sklepach, w czasie których można nabyć taniej zeszyty, ołówki itd. Na targu najbardziej kupowane są plecaki, pisaki, piórniki, bloki rysunkowe,

natomiast zeszytów prawie nikt nie kupuje.

### Dobra jakość i niskie ceny

Pani Jolanta zawsze kupuje dzieciom zeszyty i inne rzeczy w sklepie, jednak najpierw sprawdza ceny i jakość, a dopiero później kupuje. "Zakupy szkolne rozpoczynam już na początku sierpnia, by do pierwszego września dzieci wszystko miały. Dobrze, że sklepy przeprowadzają takie akcje, bo nie tylko można wszystko kupić w jednym miejscu, ale i ceny są tu niższe niż na targu".

Nijolė Klaus kupuje w sklepach artykuły szkolne nie tylko wnukom, ale i sobie — ołówki i farby, gdyż malarstwo jest jej hobby, mimo że była geologiem. Zawsze korzysta z akcji, chociaż wybiera sobie potrzebne rzeczy nie według ceny, ale jakości.

### Wysprzedaż przyciąga ludzi

Jak mówi Asta, jedna ze sprzedawczyń w sklepie "RIMI", wysprzedaż przyciąga ludzi do sklepu, w którym mogą kupić wszystko od razu. "Mamy dużo klientów, którzy wolą kupować rzeczy na początku sierpnia, ale są i tacy, co kupują we wrześniu. Wysprzedaż z tego powodu trwa tak długo" — stwierdza Asta.

Renata Paczkowska.

Państwo częściowo pokryje ubezpieczenie artystów

## Ustawa przychylna dla ludzi sztuki

Rząd litewski planuje pokrywać część składek wpłacanych do „SoDry” przez słabo prosperujących twórców dóbr sztuki na rzecz emerytury bazowej. Według danych Zrzeszenia Plastyków Litwy, obecnie na Litwie jest ok. 1,2 tys. artystów potrzebujących wsparcia materialnego.

Powyzsza zasada została utrwalona w nowej redakcji Ustawy o artystach i organizacjach artystycznych.

Jak podaje służba prasowa rządu, dla artystów pracujących samodzielnie oraz twórców mających status twórcy sztuki przewiduje się pokrycie części składek wpłacanych przez nich do państwowego ubezpieczenia społecznego na rzecz uzyskania emerytury bazowej. Inna część składek wpłacanych do państwowego ubezpieczenia społecznego byłaby pokrywana ze środków budżetu państwowego.

Po uchwaleniu tej ustawy, za artystę uznaje się osobę fizyczną, która tworzy dzieła sztuki, wykonuje i interpretuje je, przez to nadając utworom artystycznym nową wartość.

Status twórcy utworów artystycznych zostanie nadany organizacji artystów po przystąpieniu do niej członka, którego twórczość spełnia kryteria wymienione w ustawie oraz po uzyskaniu aprobaty Rady ds. Udzielenia Statusu Twórcy Utworów Artystycznych i Organizacji Artystów powołanej przy Ministerstwie Kultury.



Spodziewa się, że projekt nowelizacji Ustawy o artystach i organizacjach artystycznych stworzy bardziej dogodne warunki do wynajęcia przez przedstawicieli sztuki potrzebnych pomieszczeń  
Fot. ELTA

O wspomniany status będzie mogła się ubiegać również osoba nie należąca do organizacji zrzeszających artystów. Nadanie statusu zatwierdzi minister kultury.

Dla wielu artystów bardzo aktualną jest kwestia pracowni. Pomieszczenia do pracy ze względu na technologiczne osobliwości powinny znaleźć nie tylko przedstawiciele tradycyjnych kierunków sztuki mającej charakter plastyczny (malarstwo, fotografia, grafika itp.), ale też twórcy filmów, aktorzy, pisarze, kompozytorzy, muzycy.

Spodziewa się, że projekt nowelizacji Ustawy o artystach i organizacjach artystycznych stworzy bardziej dogodne warunki do wynajęcia przez przedstawicieli sztuki potrzebnych pomieszczeń.

Wsparcie dla artystów w celu

nabywania i utrzymania przez nich pracowni artystycznych jest wspomniane w dokumentach UNESCO i rekomendacjach UE odnośnie statusu twórcy.

Z danych Zrzeszenia Organizacji Artystów Litwy obecnie dla twórców sztuki potrzeba 237 pomieszczeń niemieszkalnych.

Przyjąwszy nową redakcję ustawy i inne akty prawne, artysty będą mieli prawo wnieść do Litwy swoje utwory, stworzone w regionach państw unijnych, nie płacąc za to cła od importu, jak to miało miejsce dotychczas.

Omawiany projekt uzyskał poparcie Rady Kultury i Sztuki Litwy. Zamieni on więcej niż połowę artykułów ustawy. Obecnie dokument jest przekazany do zatwierdzenia przez Sejm.

Coraz częściej są łamane przepisy o pracy

## Brak odpowiedzialności

W tym roku z powodu niebezpieczeństwa zagrażającego robotnikom Państwowa Inspekcja Pracy zatrzymała pracę 21 obiektów, czyli o całe 34 proc. więcej niż w lecie ubiegłego roku.

Zdaniem specjalistów tej służby z powodu niewłaściwych rusztowań wstrzymano pracę spółki „Cosma”, która dokonywała rekonstrukcji hotelu.

Z powodu stanu awaryjnego sprzętu wstrzymano prace nad budową stacji benzynowej w Darbenai. Natomiast na skutek grożącego niebezpieczeństwa inspektorzy bezpieczeństwa pracy powstrzymali prace związane z rekonstrukcją kościoła w Elektrenach (Elektrenai).

W okresie siedmiu miesięcy br. dokonano kontroli w 11,7 tys. przedsiębiorstw. W 2,4 tys. przypadkach stwierdzono naruszenia związane z opłatą za pracę, stwier-

dżono 4,2 tys. naruszenia w reżimie organizacji pracy i wypoczynku, 4,9 tys. naruszenia w sporządzeniu umów o pracę (prawie tyle, co w roku ubiegłym).

Spisano 976 protokołów naruszenia prawa administracyjnego. Wyznaczono kary na łączną sumę 506,6 tys. Lt.

W ciągu siedmiu miesięcy bieżącego roku zarejestrowano 215 sygnałów o ciężkich i śmiertelnych wypadkach oraz o zgonach w miejscu pracy. Państwowa Inspekcja Pracy dostała 317 doniesień o domniemanych chorobach zawodowych.

Institucje prowadzące kontrolę nad pracą nielegalną, jak również Państwowa Inspekcja Pracy, w ciągu pierwszego półrocza stwierdziły 4,5 tys. przypadków nielegalnego zatrudnienia, z powodu uchybień norm prawnych spisano 3,4 tys. protokołów naruszenia prawa administracyjnego.

Zatwierdzi się listę elementów komputerowych

## Zwrot podatku za sprzęt

Na ostatnim posiedzeniu rządu wydano polecenie Komitetowi ds. Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, by zostały sporządzone spisy elementów składających się na jednostkę komputera (PC), w oparciu na który mogą zostać zmniejszone opodatkowane dochody mieszkańców nabywających komputer.

Zgodnie z Ustawą o podatkach mieszkańców, z dochodów podlegających opodatkowaniu może być zwracana część sumy wpłaconej za nabycie komputera i oprogramowania komputerowego.

— Mam nadzieję, że listę elementów składających się na całość komputera ogłosimy już jesienią br. — powiedział

Linus Pečiūra, zastępca kierownika wydziału ds. Unii Europejskiej i rozwoju informacji w Komitecie ds. Rozwoju Społeczeństwa Infor-

macyjnego. Jego zdaniem, mieszkańcy którzy obecnie kupują lub zamierzają nabyć sprzęt komputerowy, powinni zadbać o to, by firma sprzedająca sprzęt przedstawiła zatwierdzoną listę elementów komputerowych. Ułatwiłoby to zwrot kosztów wpłaconych za nabycie sprzętu.

Komitet ds. Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego na wspomnianą listę zamierza wpisać blok systemowy, sprzęt potrzebny do wprowadzenia informacji (klawiatura, mysz) oraz monitor.

Jakie jeszcze detale będą wpisane w skład bloku systemowego i czy na listę zostanie wciągnięty sprzęt potrzebny do przyłączenia Internetu (modem, karta sieciowa) oraz dodatkowe urządzenia (drukarka, skaner, słuchawki, kolumny dźwiękowe i in.) zadecyduje później.

„SoDra” zbiera składki ponad plan

## Stabilność zapewnią nadwyżki

Jak wynika z wstępnych danych w ciągu 7 miesięcy br. „SoDra” zgromadziła 3,008 mld litów składek z tytułu ubezpieczenia społecznego — 107 mln Lt, albo 3,7 proc. więcej niż planowano.

Razem do budżetu „SoDry” wpłynęło 276 mln Lt więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku — informuje wydział komunikacji „SoDry”.

Wpłaty w ciągu 7 miesięcy stanowiły 2,97 mld litów — 3 mln Lt więcej niż planowano i 270 mln Lt więcej niż w pierwszych siedmiu miesiącach 2003 r.

W lipcu do budżetu „SoDry” wpłynęło 466 mln litów składek z tytułu ubezpieczenia społecznego — 16 mln Lt więcej niż plano-

wano. Zaś na wypłaty wydatkowano 439 mln Lt. Wydatki w ubiegłym miesiącu były o 900 tys. Lt większe niż planowano i prawie 50 mln Lt większe niż w roku ubiegłym.

— Mieszkańcy kraju najbardziej lubią wypoczywać w miesiącach lipiec-sierpień, zaś przed urlopami wypłaca się wynagrodzenia i pieniądze urlopowe. Toteż naturalne, że do budżetu „SoDry” wpływa więcej środków. W tym okresie powinniśmy zgromadzić dostatecznie nadwyżek, by do końca roku mogliśmy stabilnie wypłacać emerytury — powiedział Mindaugas Mikaila, dyrektor „SoDry”. Z tytułu państwowego ubezpieczenia społecznego w całym kraju ubezpiecza się 1,3 mln osób.



Ateny: Michael Phelps zamierza wystartować w ośmiu konkurencjach

# Największy gwiazdor igrzysk?

Na igrzyskach w Monachium w 1972 roku 22-letni Mark Spitz zdobył na pływalni siedem złotych medali i ustanowił siedem rekordów świata. W Atenach ten rekord może zostać pobity. Michael Phelps, 19-latek z Baltimore, zamierza wystartować w ośmiu konkurencjach. Nie będzie mu łatwo wygrać za każdym razem, ale, jak sam ostatnio mówi, tylko Bóg zna kres jego możliwości.

Podczas lipcowych kwalifikacji olimpijskich w Long Beach w Kalifornii amerykańscy pływacy próbowali ateńskiego chleba. Startowali na otwartym basenie, w pięknym słońcu, co do minuty zgodnie z harmonogramem obowiązującym na igrzyskach. Phelps miał przed sobą tytaniczne zadanie. Wystartował w sześciu konkurencjach indywidualnych. W ciągu siedmiu dni wskoczył do wody 17 razy. Jednego dnia pływał w trzech naciach, a pierwszy od ostatniego dzieliły 52 minuty. Wygrał cztery wyścigi, w dwóch zajął drugie miejsce, a przeciwnicy, by go pokonać, musieli ustanowić rekordy świata.

We wszystkich konkurencjach zdobył kwalifikację do Aten, ale po kilkugodzinnym namyśle i konsultacjach z trenerem Bobem Bowmanem ogłosił, że rezygnuje z olimpijskiego wyścigu na 200 metrów st. grzbietowym. Prawdopodobnie dlatego, że przegrał z Aaronem Pe-



Michael Phelps mówi, że tylko Bóg zna kres jego możliwości Fot. archiwum

irsolem o ponad sekundę i uznał, że nie da rady go pokonać na igrzyskach. Ponadto w Atenach czekają go jeszcze sztafety, co zwiększyłyby liczbę startów do co najmniej 20. Oddał więc walkowerem pewny srebrny medal.

## Murowany faworyt

Pozostał przy pięciu startach indywidualnych i trzech w sztafetach. Sprawa nie będzie jednak prosta. W trzech konkurencjach jest murowanym faworytem. Na 200 metrów st. zmiennym ma rekord świata lepszy o 2,5 sekundy od wyniku jego najgroźniejszego przeciwnika. Na 400 metrów st. zmiennym różnica jest jeszcze większa. Na 200 metrów st. motyl-

kowym też nikt mu nie zagrozi.

Schody zaczynają się przy 200 metrach st. dowolnym. W tym wyścigu, który może być ozdobą całych igrzysk, spotka Iana Thorpe'a i Pietera van den Hoogenbanda. Rekord życiowy Phelps'a jest gorszy od rekordu świata Thorpe'a o prawie 2 sekundy i o 1,5 sekundy gorszy od najlepszego wyniku van den Hoogenbanda. Wydaje się, że to zbyt wielka strata, by nadrobić ją do Aten, ale Phelps tylko uśmiecha się, gdy pytają go o szanse na złoto w tej konkurencji. — Wyłączamy przycisk „start” i włączamy przycisk „trening”. Jest wiele rzeczy do poprawienia na tym dystansie — mówił tajemniczo po kwalifikacjach olimpijskich. Nawet jeśli nie wygra z Thorpe'em, to jeszcze nie straci szans na rekord Spitz'a. Zostaną mu jeden start indywidualny i potencjalnie trzy sztafety.

## Motywacja mistrza

Tu jest klucz do jego sukcesu — musi wygrać wyścig na 100 metrów st. motylkowym ze swoim rodakiem Ianem Crockerem. Ostatnie dwa pojedynki przegrał. W zeszłym roku na mistrzostwach świata w Barcelonie Phelps ustanowił w półfinale rekord świata, ale w finale Crocker osiągnął jeszcze lepszy czas. W Long Beach Crocker po raz kolejny pobił rekord świata, a Phelps stracił do niego 0,4 sekundy. Niby niedużo, jednak nie da się

pstryknąć palcami i prześcignąć przeciwnika, gdy wyniki są tak wyśrubowane. Ten wyścig jest ważny z jeszcze jednego powodu — jego zwycięzca zdobędzie miejsce w sztafecie 4 x 100 metrów st. zmiennym. Amerykańscy trenerzy zawsze stawiają sprawę jasno: pływają najlepsi. Niemożliwe, by na zmianie motylkowej wystawili wicemistrza olimpijskiego Phelps'a zamiast mistrza Crockera. Dlatego, żeby zachować szanse na siedem złotych medali, Phelps musi wygrać. On doskonale o tym wie i nawet w swoim pokoju umieścił na ścianie wielkie zdjęcie Crockera, by patrzeć na niego w dzień i w nocy. — To jest moja motywacja — mówi z poważną miną.

## „Trenuję 365 dni w roku”

Ale nawet jeśli pokona Crockera, to jeszcze będzie mu brakować siódmego złota. Piąte i szóste ma praktycznie zapewnione, bo w sztafetach 4 x 100 metrów st. dowolnym i 4 x 100 metrów st. zmiennym próżno szukać pływaków mocniejszych od Amerykanów. W wyścigu 4 x 200 metrów st. dowolnym są tacy. To Australijczycy, mistrzowie olimpijscy z Sydney, mistrzowie świata z Barcelony i rekordziści świata, z Thorpe'em na czele. Pojedynek Phelps'a z Thorpe'em na ostatniej zmianie, gdy ten pierwszy będzie się starał o siódme olimpijskie złoto, milion dolarów obiecanych przez firmę Speedo za wyrównanie lub pobicie rekordu Spitz'a i zdezonizowanie urzędującego czempiona pływania, będzie fascynujący.

— Trenuję minimum dwie godziny dziennie, siedem dni w tygodniu, 365 dni w roku. Nawet w święta Bożego Narodzenia. Wtedy ten trening jest szczególnie przyjemny, bo wiem, że to samo, co ja, robi w tej chwili niewielu ludzi na całym świecie. A ja lubię się wyróżniać. Gdy zbliża się wielka impreza, pokonuję w wodzie codziennie 14 — 16 kilometrów. Lubie, Kocham trenować. W ogóle mnie to nie męczy, bo skupiam się na swoich celach, by jak najszybciej, w jak najlepszym stylu dotknąć dłonią brzoгу basenu. Przez trening staję się lepszy — mówi Phelps.

## Namaszczenie następcy

194 cm wzrostu, 86 kg wagi, 6,8 litra pojemności płuc. Warunki fizyczne gladiatora. Michael był już najmłodszym amerykańskim pływakiem, który startował na igrzyskach (w Sydney miał 15 lat i 2 miesiące i zajął piąte miejsce na 200 metrów st. motylkowym). Był najmłodszym rekordzistą świata (mając 15 lat i 9 miesięcy pobił najlepszy wynik na 200 metrów st. zmiennym). Był pierwszym pływakiem, który na jednej imprezie pobił pięć rekordów świata (mistrzostwa w Barcelonie w ubiegłym roku, zdobył tam cztery złote i dwa srebrne medale). Teraz chce dorównać legendzie, Markowi Spitzowi.

Gdy w Long Beach Phelps wygrał jeden z wyścigów, dekorował go właśnie Spitz. Zawiesił mu na szyi medal, po czym podniósł jego prawą rękę. Czy to był gest namaszczenia następcy?

Dwie największe gwiazdy pływania — Amerykanin Michael Phelps i Australijczyk Ian Thorpe nie wezmą udziału w dzisiejszej ceremonii otwarcia igrzysk olimpijskich w Atenach. Z uczestnictwa w defiladzie zrezygnował także niemiecki kolarz Jan Ullrich i wielu innych znanych sportowców. W uroczystości nie weźmie udziału żaden australijski pływak, kolarz, wioślarz czy lekkoatleta. Rzecznik prasowy reprezentacji Australii oświadczył, że na Stadionie Olimpijskim będzie maszerować około 180 sportowców, a aż 300 zostanie w domu. Lekarz ekipy australijskiej Brian Sando uważa, że udział w ceremonii byłby „całkowicie niestosowny” dla każdego zawodnika startującego w pierwszym dniu igrzysk. „Także ci rywalizujący w następnych dwóch, trzech dniach powinni być bardzo ostrożni, bowiem zmęczenie może rzutować na wynik sportowy — dodał.



W 1972 roku Mark Spitz zdobył na pływalni siedem złotych medali i ustanowił siedem rekordów świata Fot. archiwum

Piłkarska LM: Wisła nie przestraszyła się utytułowanego rywala

## „Królewscy” są bliżej awansu

Wisła Kraków przegrała z Realem Madryt 0:2 (0:0) w meczu trzeciej rundy kwalifikacji piłkarskiej Ligi Mistrzów. Polski zespół nie przestraszył się utytułowanego rywala, w którego barwach grają gwiazdy światowego futbolu i nie przyniósł wstydu polskiej piłce.

Jednak dzięki trafieniom Fernando Morientesa to „Królewscy” są bliżej awansu do fazy grupowej LM. Rewanż za dwa tygodnie na stadionie im. Santiago Bernabeu.

Pierwszy strzał meczu oddał w trzeciej minucie Roberto Carlos.

Brazylijczyk uderzył bardzo silnie z 35 metrów, ale pewnie interweniował Radosław Majdan. Chwilę później po jego strzale bramkarz Wisły wybił piłkę na rzut rożny. W kolejnej ciekawej akcji groźnie w kierunku Raula dośrodkowywał Portugalczyk Luis Figo, ale lot piłki przeciął Arkadiusz Głowacki.

W 11. minucie dobrze zaprezentowali się gospodarze — Maciej Żurawski zagrał piłkę w pole karne do Tomasza Frankowskiego, ale tego umiejętnie zastawił Walter Samuel. Piłkarze Wisły poszli za ciosem i w ciągu kilku kolejnych mi-

nut próbowali zaskoczyć bramkarza Realu strzałami z dystansu.

Końcówka pierwszej połowy należała do klubu z Madrytu. W 35. minucie Figo znakomicie dośrodkował, Majdan minął się z piłką, tą niepewnie na rzut rożny wybił Tomasz Kłos. Później groźnie z dystansu strzelali Ronaldo i Carlos, jednak dobrze interweniował bramkarz gospodarzy.

Druga połowa zaczęła się od znakomitych akcji Wisły. W 46. minucie, po podaniu Żurawskiego, w dobrej sytuacji znalazł się Mauro Cantoro, jednak uderzył tuż obok

słupka. Kolejne minuty to pokaz gry Żurawskiego, który dwukrotnie strzelał z dystansu — najpierw dobrze bronił Casillas, później, po ograniu obrońców Realu, napastnik Wisły chybił.

Kiedy Wisła zyskała niewielką przewagę, wprowadzony na boisko Fernando Morientes odmienił losy meczu. Napastnik Realu wykorzystał świetne dośrodkowanie Davida Beckhama, wpadł między Głowac-

kiego i Baszczyńskiego i wbił piłkę do siatki. Podopieczni Henryka Kasperczaka nie rezygnowali z prób doprowadzenia do wyrównania.

W końcówce dwukrotnie dwukrotnie groźnie uderzali goście, jednak strzały Beckhama i Figo dobrze bronili Majdan. Kiedy zegar na stadionowym zegarze wskazał 90. minutę, Carlos dobrze zagrał do niepilnowanego Morientesa i ten ustalił wynik meczu.

Stronę na podstawie „Rzeczpospolite” i PAP przygotował Walenty Dunowski



## OGŁOSZENIA

## PRACA

Nauczycielka historii poszukuje pracy w szkole.  
Tel. 240 52 33

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy w szkole lub przedszkolu. Tel. 262 36 61

Nauczycielka biologii poszukuje pracy w szkole.  
Vilnius, tel. 8 674 53686

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię silnik GAZ 53.  
Tel. 265 64 59, 8 618 41164

Sprzedam żyto, 0,30 ha ziemi w Skojdziszkach.  
Tel. 235 00 93, 8 676 62664

Sprzedam kuchenkę, butle gazowe, błotniki, maskę, zde-rzaki, reflektory.  
Tel. 215 33 22

Sprzedam sprężarkę, transformator, półosie do przyczepy, beczi, kanistry, płyn hamulcowy, pudło elektryczne.  
Tel. 215 33 22

Sprzedam heblarkę „Eglutę”, wał, płyty do heblarki, plandekę samochodową, smołę budowlaną, płytki 150x150, 250x150. Tel. 215 33 22

Sprzedam kosiarkę elektryczną, nienowe okna, szklane butle, 10-litrowe pojemniki.  
Tel. 215 33 22

Sprzedam silnik elektryczny, imadło ślusarskie, automatyczne urządzenie gazowe, klucze, siekiery, nowe piły ręczne.  
Tel. 215 33 22

Sprzedam namiot, śpiwory, wał korbowy, cylindry, tłoki, pierścienie, łańcuchy, nową maskę i dużo części zamiennych. Tel. 215 33 22

Sprzedam dom, sad, ziemię niedaleko rzeki Wersoki (rej. solecznicki). Tel. 8 610 48701

Sprzedam spokojną kłacz (14 l.). Rej. wileński, tel. 255 54 15

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, cynkowaną.  
Tel. 243 82 82, 8 680 40027

Kupię ziemię nad jeziorem, rzeką, w rej. święciańskim, ignalińskim, solecznickim.  
Tel. 8 698 09853

Firma sprzedająca parapety zatrudni handlowca-kierowcę w wieku do 35 lat. Znajomość języków polskiego i litewskiego — obowiązkowa.  
Tel. 210 14 57  
(Zam. 378)

## Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gėlių g. 4,  
tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprixas

Sprzedają owce. Rej. wileński, tel. 8 689 07745

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum Wilna. Tel. 272 39 54

## USŁUGI

Wykonuję wszelkie remonty mieszkań.  
Vilnius, tel. 215 23 77

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby.  
Vilnius, tel. 275 91 06

## RÓŻNE

Oddam śliczne małe kotki w dobre ręce.  
Tel. 8 676 12315

Poszukuję pokoju weekendowego dwuosobowego na wsi blisko Wilna, z dobrym dojazdem autobusowym.  
Tel. 8 611 90573

### Wileńskie Centrum Nauczania Zawodowego Technologii i Biznesu Oddział Transportu i Biznesu (była wileńska 3 szkoła politechniczna)

ogłasza zapisy uczniów dla uzyskania zawodów:

stolarza wraz z wykształceniem średnim. Nauczanie w języku polskim. Przyjmowane są osoby po ukończeniu 10 klas. Nauka trwa 3 lata. (Po dwóch latach nauki uczniowie otrzymują świadectwo dojrzałości, a po jej ukończeniu — dyplom stolarza);

kierowcy-spedytora przewozów międzynarodowych. Nauczanie w języku litewskim.

Przyjmowane są osoby z wykształceniem średnim. Nauka trwa 2 lata. Stypendium jest wypłacane w zależności od postępów w nauce: 34 Lt, 65 Lt, 95 Lt. Do 1 lutego 2005 r. stypendium — 65 Lt.

Składane dokumenty:

1. Podanie
2. Świadectwo dojrzałości lub ukończenia 10 klas
3. Zaświadczenie lekarskie (formularz 086/a)
4. Dwa zdjęcia (3x4 cm)
5. Odpis dowodu osobistego lub metryki urodzenia
6. Zaświadczenie poborowego.

Zgłaszać się: Naujoji Vilnia, Parko 67.  
Tel.: 267 26 47, 267 46 29, 267 01 39.

**Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne** prezentują **co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00 program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.**

**ZNAD WILII**  
103.8 FM

**WYDAWNICTWA  
SZKOLNE  
I PEDAGOGICZNE**

(Zam. 410)

## OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,  
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017**

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

## KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":  
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER  
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER  
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER  
WILEŃSKI

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

ul. Dzūkų

ul. Dunojaus

ul. Birbynių

ul. Lopkainio

**KURIER  
WILEŃSKI**

**DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ**

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,  
tel./faks. 5 260 84 44,  
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.  
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ "Vilnijos žodis", bankas „NORD/LB Lietuva“, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

## Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdninkų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

## Dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:

VŠĮ "Vilnijos žodis", nr 51124018481111000020760445 Bank Polska  
Kasa Opieki S A I Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

## Dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać w euro na konto:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879  
Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"  
S.W.I.F.T. AGBLLT2X  
Beneficiary's name: VŠĮ "Vilnijos Žodis"  
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,  
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

PRENUMERATA 2004  
KURIER  
WILEŃSKI

